

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, MAZOWIECKA № 7. TEL. 107-11.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 Strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	½ strony " "	" 80
roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 200
Pojedynczy zeszyt	" 2	½ strony " "	" 100
		Zewnętrzna strona okładki	" 300
		Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 150/0.	

Treść zeszytu 8-go 1930 r.

	<i>str.</i>
1. Ś. p. Dr. Rudolf Sikorski: Wspomnienie pośmiertne	343
2. Przed Zjazdem Miast	345
3. Dr. Jan Rozwadowski: Zasady układania budżetów w przedsiębiorstwach komunalnych	348
4. Franciszek Piltz: Komunalna organizacja kredytowa (dokończenie) .	351
5. Gospodarka miast w świetle liczb: Łódź	359
6. Ze Związku Miast Polskich	365
7. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych, — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz	372
8. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.	377
9. Kronika: I. Ogólna, II. Z życia Miast, III. Kronika zagraniczna . . .	378
10. Poradnik	384
11. Głosy prasy	385
12. Biblijografia	386



Ś. P. DR. RUDOLF SIKORSKI.

W dn. 26 kwietnia zmarł w Warszawie emer. długoletni Naczelnik Wydziału Samorządu Miejskiego w M. S. Wewn., dr. Rudolf Sikorski.

Ś. p. dr. Rudolf Sikorski był człowiekiem wybitnych zdolności, które poświęcił w lwiej części mrówczej pracy dla dobra samorządu miejskiego. Samorząd ten znał znakomicie z teorii i praktyki, był rzadkim jeszcze u nas typem uczonego samorządowca, posilkującego się w swej pracy zarówno głęboką znajomością życia samorządowego, jak i gruntowną wiedzą prawniczą oraz szeroką znajomością obcych wzorów.

Pracę swą na polu samorządowym rozpoczął ś. p. dr. Sikorski na terenie Magistratu m. Krakowa, jako współpracownik wybitnego statystyka polskiego i profesora statystyki w Uniwersytecie Jagiellońskim, d-ra Kleczyńskiego, po którym wkrótce objął stanowisko dyrektora Miejskiego Biura Statystycznego. Na tem stanowisku brał udział w międzynarodowych kongresach statystycznych w Berlinie i Wiedniu i wydał szereg publikacji z dziedziny statystyki, m. in. roczniki statystyczne m. Krakowa.

Powołany następnie na stanowisko naczelnika Wydziału Prezydjalnego m. Krakowa, był najbliższym współpracownikiem prezydenta miasta ś. p. d-ra Leo i położył duże zasługi dla organizacji życia urzędniczego w Krakowie. Poważne zasługi oddał również przy tworzeniu Wielkiego Krakowa i skrzętnie zebrane w tej mierze materiały wydał w książce p. t. „Wielki Kraków“.

Praca zawodowa nie przeszkadzała mu brać żywego udziału w życiu społecznym, był czynnym członkiem wielu towarzystw.

Po rozpadnięciu się Austrii był dyrektorem biura Polskiej Kom. Likw., poczem przeszedł do Ministerstwa Spraw Wewn., najpierw jako inspektor samorządu miejskiego, potem jako na-

czelnik Wydziału Samorządu Miejskiego. Na tem stanowisku, jako gorący wyznawca idei samorządu miast, posuniętego tak daleko, jak to tylko w ramach Państwa jest możliwe i wyznaczającego Państwo w jego zadaniach, był niestrudżonym budowniczym tegoż samorządu. Zasady, jakim w zakresie samorządu miejskiego hołdował, ujął w projekcie ustawy o gminie miejskiej, który Ministerstwo Spr. Wewn. wniosło parę lat temu do Sejmu. Idee swoje, dotyczące samorządu miejskiego wogóle i roli w tym samorządzie pracowników miejskich, propagował na licznych zjazdach miast i zjazdach pracowników miejskich. Pozatem zasady te wpajał w młode pokolenie, wykładając samorząd miejski w Szkole Nauk Politycznych, potem w Wyższej Szkole Handlowej i na Studjum Adm. Komunalnej przy Wolnej Wszechnicy. Pisywał wreszcie dużo w samorządowych pismach, ostatni jego artykuł na temat statutu Związku Miast, ukazał się w ostatnim N-rze naszego pisma.

W ostatnich latach przeniesiony do Dep. Służby Zdrowia, opracował szereg projektów ustaw, m. in. projekt ustawy szpitalnej.

Za zasługi na polu pracy dla Państwa i samorządu, odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu „Polonia Restituta“.

Ś. p. dr. Sikorski zeszedł do grobu w pełni sił fizycznych, których do ostatnich chwil nie oszczędzał dla służenia sprawie publicznej. W Zmarłym traci społeczeństwo polskie nie tylko wybitnego szerzyciela idei samorządowej, ale również gorącego patriotę, który nie tylko sam wszystkie swoje siły oddawał Ojczyźnie, ale był zawsze Apostołem szczerze pojętej miłości kraju i człowieka o wyjątkowo nieskazitelnym charakterze i gołębiem sercu.

Składając ten skromny hołd Jego Prochom, chcemy dać wyraz uczuciom wdzięcznej i niewygasłej pamięci, w jakiej Zmarły pozostanie u tych wszystkich, którzy mieli sposobność bliżej Go poznać, a zwłaszcza z Nim współpracować.

Przed Zjazdem Miast.

Miesiąc, a w każdym razie nie wiele z pewnością więcej czasu, oddziela nas od Zjazdu miast, który ma się odbyć w Warszawie. W dniu 6 maja r. b. Zarząd Związku Miast ma ustalić ścisły termin Zjazdu i porządek obrad.

Wiadomo już obecnie, że na porządku obrad Zjazdu znajdą się sprawy zmiany Statutu Związku Miast, finansów miejskich i organizacji kredytu komunalnego oraz zagadnienie budownictwa mieszkaniowego, a więc sprawy doniosłej wagi.

Z okazji tego Zjazdu, pragniemy podzielić się z czytelnikami „Samorządu Miejskiego“ uwagami na temat celowości i znaczenia urządzania ogólnych zjazdów miast.

Zjazdy miast, zwłaszcza gdy są licznie obesłane, mają przedewszystkiem to znaczenie, że dają możność członkom Związku Miast oceny działalności organów zarządzających Związku ze stanowiska interesów pewnych grup miast, czy też nawet miast poszczególnych, w konsekwencji czego ustala się wytyczne działalności tych organów na przyszłość. Na zjazdach każdy z uczestników może zgłosić pod adresem związkowych organów zarządzających swe uwagi i spostrzeżenia, żądać usunięcia dostrzeżonych braków w działalności tych organów i wysunąć pewne propozycje, które po przyjęciu ich przez Zjazd stają się dla organów zarządzających wiążące. W ten właśnie sposób usuwa się najlepiej powody do niezadowoleń i niezchęcenia do organizacji.

Zdarza się niestety, że na zjazdach, podobnych do Zjazdu miast, niema naogół większej dyskusji nad sprawozdaniem z działalności organów Związku i sprawozdania przyjmuje się bez żadnych zastrzeżeń do wiadomości, a potem dopiero poszczególni członkowie Związku zgłaszają na własną rękę najróżnorodniejsze pretensje, przestają interesować się swą własną organizacją, a nawet usuwają się z niej.

Zjazdy miast mają następnie to znaczenie, że dają sposobność bliższego zapoznania się między sobą działaczy samorządowych i wymiany poglądów na istotne zagadnienie gospodarki miejskiej. Jest to moment bardzo ważny. Jeżeli samorządowi dawać miano szkoły życia i wychowania publicz-

nego, to Zjazdy są w pewnym stopniu egzaminem dla działaczy samorządowych. Licznie obesłany Zjazd o wysokim poziomie obrad, wzmacnia wagę samorządu w oczach społeczeństwa i wagę jego uchwał w oczach władz państwowych.

Zauważyć tu należy, że poziom obrad zależy w dużym stopniu zarówno od obesłania zjazdu przez najbardziej wartościowe jednostki z pośród działaczy samorządowych, jak i od organizacji Zjazdu. O ile chodzi o przygotowanie Zjazdu, to kardynalnym warunkiem jest zapoznanie uczestników zjazdu na dłuższy czas przed zjazdem z tezami, które mają być przedstawione zjazdowi do uchwalenia, przeprowadzenie przed zjazdem dyskusji nad temi tezami bądź na zjazdach lokalnych, bądź za pośrednictwem prasy i danie przez to możliwości uczestnikom zjazdu dostatecznego przygotowania się do udziału w zjeździe, a tembardziej do dyskusji. Wniosek z tego taki, że zaproszenia na zjazd wraz z materiałami, odnoszącymi się do porządku obrad, powinny być wysyłane do członków Związku na kilka miesięcy naprzód, a nie na dwa tygodnie przed zjazdem, jak to przewiduje dotychczasowy statut Związku Miast.

Obecny Zarząd Związku Miast zdaje sobie z tego sprawę. Jeżeli jednak zamierza zwołać Zjazd w maju wzgl. na początku czerwca, pomimo, że dopiero 6 maja ustali dokładnie porządek obrad Zjazdu i tezy referatów, to jest to, zdaje się, złem koniecznem. Chodzi mianowicie o to, że są sprawy, jak naprz. sprawa poprawy finansów miejskich, których rozpatrzenie przez zjazd nie może ulegać już dalszej zwłoce, a poza tem należy liczyć się z ewentualnością nowych wyborów w większości miast b. zaboru rosyjskiego, co wobec przepisów dotychczasowego statutu, przewidującego utratę mandatu członka Zarządu Związku z chwilą utraty mandatu członka organów miejskich, mogłoby pociągnąć za sobą takie zdekompletowanie Zarządu, że nastąpiłoby czasowe zawieszenie jego działalności. To też w tej sytuacji, gdy uczestnicy zjazdu otrzymają materiały, dotyczące porządku obrad, na dwa tygodnie przed zjazdem, muszą oni wykonać szczególnie intensywną pracę myślową, aby stało się zadość koniecznemu warunkowi wysokiego poziomu obrad zjazdu.

Bardzo ważne znaczenie zjazdów polega wreszcie na tem, że działacze samorządowi mają możliwość bezpośredniego zetknięcia się tam z przedstawicielami władz centralnych i wypowiedzenia w ich obecności swych bolączek, poinformowania ich o swych lokalnych potrzebach. Żadne pisane memorjały nie zastąpią tego żywego słowa przedstawicieli samorządu, przybyłych z terenu ich pracy, wypowiedzianego w obecności przedstawicieli władz...

Zjazd, mający się odbyć w najbliższej przyszłości, powinien wywołać szczególnie duże zainteresowanie wśród miast, których przeszło 80% należy do Związku Miast. Jak wspomniano wyżej, na porządku obrad Zjazdu mają się znaleźć tak doniosłej wagi sprawy, jak zmiana statutu Związku, sprawa poprawy finansów miejskich, organizacja kredytu komunalnego, zagadnienie budownictwa mieszkaniowego. O ile chodzi o zmianę statutu, to ma ona na celu przede wszystkim wzmocnienie organizacji Związku, zapewnienie w organach Związku odpowiedniego przedstawicielstwa miastom z różnych połaci kraju i przytem przedstawicielstwa miastom większym i mniejszym, których potrzeby i zainteresowania dość często się różnią między sobą.

Sprawa poprawy finansów miejskich i organizacji kredytu komunalnego interesuje z pewnością wszystkie miasta, których znaczna część już się znajduje w ciężkiej sytuacji finansowej.

Budownictwo mieszkaniowe jest sprawą tak ważną dla miast, a szczególnie dla miast większych, że można z pewnością oczekiwać dużego zainteresowania się tym punktem porządku obrad Zjazdu. Zagadnienie to ma znaczenie ogólnie - państwowe i powinno stać się przedmiotem zainteresowania wszystkich czynników, które mogą przyczynić się do rozwiązania tego zagadnienia. Nie może tu zabraknąć tak poważnej organizacji, jaką stanowią nasze miasta.

Należy się więc spodziewać, że Zjazd miast będzie licznie obelany i że nie zabraknie na nim ani jednego zrzeszonego miasta. Miejmy nadzieję, że tych kilka rzuconych przez nas uwag wpłynie na zmianę zapadłych już — w nielicznych zresztą wypadkach — decyzji miast o niewysyłaniu na Zjazd delegatów z powodu... niemożności pokrycia kosztów ich wyjazdu. Skoro na zjeździe ma być omawiana m. in. sprawa poprawy finansów miejskich, to nieobecność przedstawicieli tych właśnie miast, które najdotkliwiej może odczuwają istniejące trudności finansowe, byłaby niezrozumiałą. Wytworzyłoby się błędne koło — miasta z powodu trudności finansowych nie wysyłają delegata na Zjazd, na którym ma być omawiana sprawa sposobu usunięcia tych trudności. Przecież przedstawienie na zjeździe istotnego stanu rzeczy może właśnie przyczynić się do ruszenia sprawy poprawy finansów miejskich z martwego punktu.

Miejmy nadzieję, że Zjazd będzie liczny i życzymy mu, aby sprostał swemu zadaniu.

Zasady układania budżetów w przedsiębiorstwach komunalnych.

Kwestja prawidłowego ułożenia budżetu jest dla każdego przedsiębiorstwa sprawą pierwszorzędną wagi. Dla przedsiębiorstw komunalnych w szczególności, które z reguły, jak wiadomo, nie posiadają osobowości prawnej, budżet jest jakgdyby najwyższym prawem, na podstawie którego przedsiębiorstwo działa i rozwija się. Budżet odzwierciedla całość gospodarki przedsiębiorstwa i można zaryzykować twierdzenie, że przedsiębiorstwo prawidłowo prowadzone i eksploatowane, będzie miało zawsze budżet sporządzony w sposób przejrzysty i zrozumiały, i odwrotnie budżety wadliwie sporządzone, zagmatwane i skomplikowane, charakteryzują przedsiębiorstwa eksploatowane zwykle w sposób niewłaściwy. Ustalenie zasad prawidłowego budżetowania w przedsiębiorstwach komunalnych jest niezmiernie ważne nie tylko dla względów formalnych; — chodzi tu również o ujęcie w ramach budżetu przedsiębiorstwa jego uprawnień i obowiązków w dziedzinie gospodarki finansowej i inwestycyjnej. Jeżeli chodzi o układanie budżetów w przedsiębiorstwach komunalnych, to należałoby w tym przedmiocie sprecyzować zgóry pewne stałe punkty orientacyjne, na których powinien być oparty preliminarz budżetowy przedsiębiorstwa. Zanim jednak przejdziemy do omówienia zasad, jakimi należy się kierować przy układaniu budżetu, należy przedtem zwrócić uwagę na konieczność posiadania przez przedsiębiorstwo statutu. Są w większych miastach polskich wielkie przedsiębiorstwa komunalne, których budżety sięgają kilka milionów złotych, nie posiadające wcale statutu. Stan taki nie powinien być tolerowany. Statut jest konstytucją przedsiębiorstwa. Statut ustala formy zarządu przedsiębiorstwem, określa uprawnienia i obowiązki Zarządu i Dyrekcji oraz stosunek przedsiębiorstwa do związku komunalnego. W przedsiębiorstwie posiadającym statut, nie może być żadnych „niespodzianek eksploatacyjnych“, ponieważ statut stara się uregulować wszystkie te sprawy, które mogą hamować względnie wpływać na rozwój przedsiębiorstwa.

Przechodzimy do ustalenia punktów orientacyjnych, według których powinien być ułożony budżet przedsiębiorstwa. Jako pierwszą zasadę mo-

znaby tutaj wysunąć, konieczność przejrzystego układania budżetu. Budżet przedsiębiorstwa powinien być przejrzysty, każda pozycja w budżecie powinna być jasną i zrozumiałą. W tym celu dzieli się zwykle budżet na działy, rozdziały, pozycje i podpozycje, względnie paragrafy. Ale nie ten formalny podział jest zasadniczym. Zasadniczą jest treść poszczególnych działów i pozycji. Poszczególne działy mają zawierać wszystkie bez wyjątku te pozycje, które pod względem rzeczowym odnoszą się do danego działu. Naprz. jest rzeczą niecelową i zaciemniającą przejrzystość budżetu, odnoszenie płac personelu do jednego działu, płac zaś robotników do zupełnie odrębnego działu. Wydatki z tytułu obydwuch pozycji należą do wspólnego działu wydatków eksploatacyjnych i w tym dziale powinny być lokowane. Wydatki względnie dochody o jednym charakterze nie mogą być uwidocznione w kilku pozycjach odrębnych, nawet tego samego działu. Nprz. czysty zysk przedsiębiorstwa należy uwiocznnić w jednej pozycji w dziale przelewów do kasy komunalnej. Czysty zysk nie może być przelewany do tej kasy z różnych pozycji, jak to się często dzieje. Jest rzeczą kasy komunalnej, księgować przelewy, w ten sposób, w jaki związek komunalny zamierza je zużyć.

Przejrzystość budżetu polega na podziale preliminarza na najmniejszą, ale niezbędną ilość działów, oraz na skomasowaniu maksymalnym identycznych pozycji budżetowych. Jedynie w ten sposób można będzie na podstawie budżetu zdać sobie sprawę z działalności przedsiębiorstwa oraz z efektu finansowego, jaki przedsiębiorstwo osiąga. Oczywiście, ustalając szemat budżetu dla przedsiębiorstwa, należy mieć na uwadze konieczność zachowania jednakowej nomenklatury poszczególnych działów i pozycji oraz dostosowania tego szematu do przedsiębiorstw o podobnym charakterze eksploatacyjnym (naprz. elektrownie i gazownie, wodociąg, kanalizacja i zakład czyszczenia miasta i t. d.) w obrębie jednego związku komunalnego.

Po załatwieniu sprawy przejrzystości preliminarza, należy określić ściśle wszystkie wydatki i dochody realizowane przez przedsiębiorstwo oraz podzielić te wydatki i dochody na zwyczajne i nadzwyczajne. Wydatki zaś i dochody skomasowane w miarę możliwości zgodnie z ich charakterem i przeznaczeniem należy rozklasyfikować według działów i pozycji preliminarza. Wydatki zwyczajne obejmują: normalne koszty związane z eksploatacją przedsiębiorstwa oraz odpisy na fundusze specjalne (renowacja, inwestycje, fundusz obrotowy, emerytalny i t. p.). Wydatki nadzwyczajne: nowe budowy, zakup nieruchomości, spłata przedterminowa pożyczek itd.—wogóle wszystkie wydatki niezwiązane z normalną eksploatacją przedsiębiorstwa.

Dochody zwyczajne składają się z normalnych wpływów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa (sprzedaż wytwarzanych produktów, względnie świadczonych usług); na dochody nadzwyczajne złożą się wpływy ze sprzedaży i likwidacji majątku przedsiębiorstwa, z pożyczek, z dotacji i t. d.

Sprawą zasadniczą dla każdego przedsiębiorstwa jest gromadzenie przez przedsiębiorstwa specjalnych funduszy, sposób gromadzenia których przewiduje się zwykle w statucie.

Odpisy te są zwykle następujące: 1) na amortyzację przedsiębiorstwa, 2) na kapitał zapasowy, 3) na fundusz inwestycyjny, 4) na fundusz odnowienia i 5) na fundusz obrotowy. Ilość odpisów, ich charakter oraz wysokość procentowa tych odpisów, powinny być ustalone przez statut przedsiębiorstwa. Oczywiście i tutaj jest rzeczą pożądaną, aby niepotrzebnie duża ilość dokonywanych odpisów nie rozwadniała sum gromadzonych. Odpisami niezbędnymi, wywierającymi decydujący wpływ na działalność i rozwój przedsiębiorstwa są: na fundusz inwestycyjny, odnowienia i na kapitał obrotowy. Kwestja odpisów na amortyzację i kapitał zapasowy jest dla przedsiębiorstwa komunalnego do dyskusji.

To by były zagadnienia zasadnicze, które powinny znaleźć przy układaniu budżetu przede wszystkim prawidłowe rozwiązanie. Pozatem istnieją zagadnienia inne niemniej ważne. Okresem operacyjnym przedsiębiorstw powinien być rok kalendarzowy, względnie taki okres, który najbardziej odpowiada charakterowi danego przedsiębiorstwa. W końcu okresu budżetowego, przedsiębiorstwo powinno sporządzić bilans, będący inwentarzem stanu majątkowego. Naogół budżety przedsiębiorstw komunalnych, powinny być elastyczne i przewidywać możliwość dostosowania przedsiębiorstwa, nawet w razie potrzeby w ciągu okresu budżetowego, do często zmiennej konjunktury finansowej i gospodarczej.

Komunalna organizacja kredytowa.

(dok.)

Dla samorządów zaciągających tego rodzaju pożyczki, koszty nie wzrosłyby wcale, ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego mógłby liczyć związkom międzykomunalnym niższe odsetki, niż obecnie samorządom, a to z powodu tego, że niepotrzebny byłby w tym Banku wtedy skomplikowany aparat dla spraw kredytu komunalnego. Powstałyby więc oszczędności, któreby wystarczyły do obniżenia stopy procentowej, liczonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego związkom międzykomunalnym tak, aby związki te, nie podnosząc stopy procentowej powyżej normy Banku, pokryły wydatki związane z wykonywaniem pracy przejętej od Banku.

Trudniej się przedstawia sprawa kredytów długoterminowych, opartych na obligacjach Banku Gospodarstwa Krajowego. Gdyby związki międzykomunalne potrafiły lokować swe obligacje w takim przynajmniej stopniu, jak to czyni Bank Gospodarstwa Krajowego z obligacjami komunalnymi, działalność B. G. K. w tej dziedzinie stałaby się zbędna. Zależy to w znacznej mierze od stanowiska Min. Skarbu w sprawie lokowania obligacyj banków międzykomunalnych na rynku zagranicznym. Jednakże zanimby to nastąpiło, doskonale można sobie pomyśleć w tej czy innej formie współpracę Banku Gospodarstwa Krajowego z międzykomunalnymi związkami kredytowymi w dziedzinie emitowania obligacyj komunalnych, jednego typu czy to na rynku zagranicznym, czy krajowym. Zresztą samorządy nie mogą się ograniczyć tylko do rozdzielania sum udzielanych przez Państwo. Muszą one własnym wysiłkiem starać się dotrzeć do bezpośrednich źródeł kredytu długoterminowego.

Znaczną pomoc stanowiłyby tutaj kasy oszczędności, przez które samorządy będą mogły się zetknąć z najszerszą publicznością.

Przykład dwóch istniejących w Polsce banków międzykomunalnych wskazuje, że instytucje te już dzisiaj wykonywują pożyteczną działalność na polu kredytu komunalnego.

Zreformowanie tych instytucyj, oparcie ich na nowych podstawach prawnych, rozszerzenie ich działalności, wreszcie dalszy a stały wzrost ruchu oszczędnościowego, uczyni stopniowo z tych organizacyj czynnik wiel-

kiej wagi w życiu samorządowym. Nie jest wcale wykluczone, że potężny związek samorządów polskich będzie mógł wystąpić i na rynku zagranicznym, jako poważny kontrahent, znacznie poważniejszy niż poszczególne samorządy.

Względ na sprawę akcji kredytowej dla samorządów, nie może być zresztą decydujący przy ocenie potrzeby międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych, ponieważ mają one znacznie większe znaczenie, niż tylko instytucyj dostarczających kredytu związkom komunalnym.

Wiemy już, jak szerokie zadania spełniają takie instytucje w Niemczech: reprezentują one interesy związków komunalnych na rynku pieniężnym i kredytowym; dbają o sprawną gospodarkę kas oszczędności i gospodarkę finansową samych związków komunalnych; prowadzą operacje wyrównawcze między kasami oszczędności i samymi związkami komunalnymi, a w ten sposób stanowią potężny czynnik obrotu bezgotówkowego; pośredniczą we wzajemnem kredytowaniu się członków; pilnują interesów komunalnych na giełdach; wykonywują służbę długu za poszczególne samorządy i t. p.

Wszystkie te zadania mogłyby już teraz być spełniane przez odpowiednie instytucje międzykomunalne w Polsce. W ten sposób upada również kwestja, czy nie jest zawczasie na tworzenie międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych w Polsce, oraz ich związku centralnego.

Sprawa jest już aktualna i w Polsce. Zajmował się nią Sejm na sesji budżetowej 1928/9, uchwalając rezolucję wzywającą Rząd do przedstawienia na najbliższej sesji projektu odpowiedniej Ustawy. Projekt taki jest już opracowany.¹⁾

Pozostaje więc teraz do rozpatrzenia sprawa, jak należy sobie wyobrażać u nas racjonalną organizację międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych.

Wspomniany wyżej projekt Ustawy, przewiduje następujące ogólne zasady organizacji związków wyrównawczych i rewizyjnych.

Wszystkie komunalne kasy oszczędności oraz gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe należą o b o w i ą z k o w o do okręgowych związków rewizyjnych i wyrównawczych, które są korporacjami prawa publicznego o własnej osobowości prawnej.

¹⁾ Obecnie jest przygotowany inny projekt, w którym pominięto wiele braków wskazanych dalej w tym artykule. Jednakże ze względu na zasadniczy charakter tych spraw, nie można pominąć ich omówienia.

Gminy i związki samorządowe (powiaty i województwa) mogą należeć do tych związków d o b r o w o l n i e.

Kapitał zakładowy Związku tworzy się z udziałów członków. Jeden udział jest obowiązkowy (wysokość udziału 1000 zł.).

Terytorjum działania obejmuje co najmniej jedno województwo.

Zadania okręgowych związków są dwojakie: 1) rewizyjne i 2) bankowo - wyrównawcze. W związku z tem każdy związek okręgowy posiada: 1) biuro rewizyjne - administracyjne, 2) zakład bankowy z osobnym zarządem.

Okręgowe związki wyrównawcze mają prawo wypuszczania własnych obligacji.

Władzami związku są: a) zebranie związku; b) wydział; c) prezes związku; d) komisja kontrolna.

Każdy członek ma na zebraniu jednego przedstawiciela, który ma tyle głosów, ile udziałów zadeklarował członek.

Sposób wyboru, kompetencje Wydziału i Prezesa są także, jak w Komunalnym Związku Kredytowym w Poznaniu.

Prezes ma prawo wstrzymać uchwały wszystkich organów związku (nawet zebrania ogólnego); rozstrzyga władza nadzorcza.

Również każdy członek ma prawo odwoływania się do władzy nadzorczej od uchwał organów związku.

Władzą nadzorczą jest Minister Spraw Wewnętrznych, działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Bezpośredni nadzór wykonywuje Komisarz Rządowy (na koszt związku).

Władza nadzorcza ma prawo wglądu we wszystkie dokumenty, dokonywania rewizji akt, ksiąg i kas, uczestniczenia z głosem doradczym w posiedzeniach organów związku, żądać pociągnięcia do odpowiedzialności służbowej wskazanych pracowników związku; zwoływać posiedzenia organów związku, uchylać wszystkie uchwały.

Władza nadzorcza zatwierdza prezesa i wiceprezesa związku; może ich nawet mianować, o ile wydział związku nie przedstawi odpowiednich do zatwierdzenia kandydatów.

Wszystkie ważniejsze uchwały muszą być zatwierdzane przez władzę nadzorczą.

Każdy okręgowy związek wyrównawczy prowadzi własny zakład bankowy pod nazwą „Okręgowego banku międzykomunalnego“, Przedsiębiorstwo to jest wpisane do rejestru handlowego.

Zarząd banku składa się z prezesa związku, wiceprezesa oraz dyrektorów mianowanych przez Wydział Związku.

Bank może tworzyć oddziały również poza swą siedzibą, funkcje oddziałów mogą spełniać kasy oszczędności, jednak prowadząc oddzielną, od swej własnej, rachunkowość.

Zadania banku są następujące: 1) popieranie obrotu bezgotówkowego; 2) popieranie obiegu kapitałów pomiędzy członkami; 3) pomaganie członkom w lokowaniu funduszy; 4) pomoc przy emisji i konwersji obligacji komunalnych; 5) przyjmowanie wkładów wszelkiego rodzaju z wyjątkiem oszczędnościowych; 6) udzielanie pożyczek krótko i długoterminowych (tylko członkom lub przedsiębiorstwom użyteczności publicznej; 7) prowadzenie wszelkich innych operacji bankowych w granicach uprawnień statutowych.

Jak widać z powyższego, zadania te odpowiadają ściśle zadaniom analogicznych instytucji komunalnych w Niemczech.

Zasady podstawowe omawianego tu projektu to: 1) przymus należenia dla kas oszczędności oraz dobrowolne należenie gmin i związków powiatowych oraz wojewódzkich; 2) podział terytorjalny według województw; 3) wykonywanie przez związek dwojakich funkcji: rewizyjnych i bankowych; 4) uzależnienie liczby głosów od liczby udziałów; 5) oddanie władzy wykonawczej w ręce jednostki (prezesa); 6) uzależnienie zupełne Związku od władzy nadzorczej.

Niektóre z powyższych zasad nasuwają poważne wątpliwości.

Wprowadzenie przymusu należenia dla kas oszczędności jest niewskazane, o ile chodzi o dział wyrównawczy - bankowy. Nie można wprowadzać z korzyścią przymusu wykonywania operacji finansowych tam, gdzie nie jest odczuwana potrzeba tych operacji. Jeśli zaś potrzeba istnieje — przymus jest niepotrzebny.

Podział członków na przymusowych i dobrowolnych jest więc niewskazany.

Organizację związków należy oprzeć całkowicie na zasadzie dobrowolnego zrzeszania się związków samorządowych oraz komunalnych kas oszczędności. Przymus należenia dla kas oszczędności powinien dotyczyć tylko działu rewizyjnego. Za czynności rewizyjne pobieranoby składkę roczną.

Niesłuszne wydaje się dalej zupełne uzależnienie liczby głosów członków od liczby udziałów, wobec obowiązku posiadania 1 tylko udziału. Mała gmina wiejska i duże miasto miałyby ten sam głos, o ileby posiadały po 1 udziale.

Należy tutaj raczej uwzględnić gospodarcze znaczenie danego związku samorządowego oraz jego wielkość, co najlepiej dałoby się ocenić przez liczbę ludności należącej do danego związku komunalnego. Słuszna zasada

ogólna byłaby więc następująca: każdy związek samorządowy (gmina wiejska, miasto, powiat, województwo), przystępujący do okręgowego związku wyrównawczego i kredytowego jest obowiązany wnieść tyle udziałów, ile np. setek tysięcy liczy ludność zamieszkała na terytorjum tego związku samorządowego. Również dla kas oszczędności, należałoby zastosować tę zasadę. Liczba głosów zależałaby od liczby udziałów przy zastrzeżeniu pewnego maksimum (np. 10). Zasady te, oczywiście, musiałyby być sprecyzowane przez zjazdy samorządów i kas oszczędności. Wówczas dopiero byłyby zabezpieczone interesy miast i okręgów gospodarczo rozwiniętych, które z natury rzeczy w obrotach związków wyrównawczych brałyby udział decydujący.

Wątpliwości budzi również nadanie zbyt wielkiej władzy jednej osobie — prezesowi związku. Jest to zasada sprzeczna z duchem właściwie pojętego samorządu, w którym rządzą ciała kolegialne. Nie prezes lecz zarząd związku (złożony dajmy na to z 3-ch osób) i wybierany przez zebranie ogólne, winien być władzą wykonawczą związku. W każdym razie nie powinno mu przysługiwać prawo wstrzymania uchwał zebrania ogólnego lub Wydziału związku, które w przeciwnym wypadku byłyby właściwie tylko organami doradczymi prezesa.

Spory między zarządem a wydziałem Związku powinny być rozstrzygane przez zebranie ogólne, a nie przez władze nadzorcze, decydujące tylko w sprawie uchwał, których zatwierdzanie ustawowo należałoby do ich kompetencji.

Zbyt wielkie uprawnienia władzy nadzorczej, przewidziane w projekcie ustawy, pozbawiają związki wyrównawcze, właściwie charakteru samorządowego. Władza bowiem nadzorcza staje się właściwie według projektu władzą kierowniczą, a nie kontrolującą.

Kompetencje władz związku, leżące w jego własnym zakresie powinny być ściśle ustalone w samej ustawie, a również i te sprawy, co do których uchwały mają być zatwierdzane przez władze nadzorcze.

Zamiast pozostawienia sprawy ingerencji władz nadzorczych ich własnemu uznaniu, powinien być w samej ustawie określony zakres tej ingerencji.

Wielką wadą projektu ustawy o związkach wyrównawczych jest zupełne pominięcie milczeniem sprawy związku centralnego związków okręgowych, który jest wszak logicznym uzupełnieniem całej budowy komunalnej organizacji kredytowej i wyrównawczej.

Zadania związku centralnego, byłyby analogiczne do zadań związków okręgowych, tylko, że, członkami tego centralnego związku byłyby związ-

ki okręgowe, z którymi też Centrala wyłącznie wchodziłaby w bezpośrednie stosunki.

Po zorganizowaniu sieci związków okręgowych i przystąpienia do nich wszystkich większych samorządów, związek centralny powinienby skupić w swych rękach sprawę wydawania obligacyj komunalnych jednego typu dla całego państwa.

Związek centralny byłby najwyższym przedstawicielem interesów kredytowych samorządów, związkiem rewizyjnym w stosunku do związków okręgowych, centralą wyrównawczą między związkami okręgowymi i centralą kredytową, któraby udzielała kredytów poszczególnym związkom samorządowym, jednak za wiedzą i przez związki okręgowe.

Teraz już można sobie jasno przedstawić ogólne zasady racjonalnej budowy międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych.

Związki samorządowe, komunalne kasy oszczędności oraz gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe, tworzą na zasadach dobrowolnego zrzeszenia okręgowe związki wyrównawcze i kredytowe, których statuty są oparte na jednakowych zasadach. Związki okręgowe tworzą korporacje prawa publicznego o własnej osobowości prawnej i obejmują terytorjalnie co najmniej 1 województwo lub ich grupę, tworzoną na zasadzie dobrowolnego porozumienia.

Związki okręgowe prowadzą dwa działy pracy: a) ogólny, obejmujący reprezentację interesów kredytowych członków, pieczę nad ich gospodarką pieniężną i kredytową oraz działalność rewizyjną; b) bankowy w zakresie pracy takim, jak w projekcie ustawy.

Kapitał zakładowy Związków tworzy się z udziałów członków wnoszonych w stosunku proporcjonalnym do liczby ludności zamieszkałej na terytorjum danego związku komunalnego. Członkowie posiadają tyle głosów, ile udziałów, jednak z zastrzeżeniem co do liczby maksymalnej.

Władzami związku są: Zebranie Ogólne, Rada Nadzorcza (Wydział), Zarząd i Komisja rewizyjna. Własne kompetencje związków okręgowych oraz ich władz są ściśle określone ustawowo, jak również prawo ingerencji władz nadzorczych.

Członkowie związków odpowiadają za ich zobowiązania solidarnie całym majątkiem i dochodami w stosunku proporcjonalnym do liczby udziałów.

Lokatom w banku związku okręgowego, przysługiwałoby prawo bezpieczeństwa pupilarnego.

Międzykomunalne banki miałyby zasadniczo prawo udzielania poży-

czek nie tylko samorządom lecz i osobom prywatnym na zasadach obowiązujących kasy oszczędności.

Nadbudową i centralą związków okręgowych, byłby utworzony przez związki okręgowe międzykomunalny związek wyrównawczy i kredytowy, którego organizacja oraz zasady działalności byłyby naogół także „mutatis mutandis” jak związków okręgowych.

Zakończenie.

Zadaniem tej pracy było przedstawić zasady organizacji i działalności wszystkich rodzajów kredytowych instytucyj komunalnych, wytworzonych dotychczas przez życie. Chodziło tutaj nie tylko o przedstawienie istniejącego stanu rzeczy, lecz również o nakreślenie obrazu racjonalnej budowy tego rodzaju instytucyj jak:

1) Kasy Oszczędności, 2) Gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe, 3) Banki komunalne, 4) Lombardy i 5) Międzykomunalne związki kredytowe i wyrównawcze.

Komunalne instytucje kredytowe i wyrównawcze doszły do największego rozkwitu w Niemczech, dlatego też, staraliśmy się dać szereg najważniejszych informacji o organizacji tego rodzaju instytucyj w tym kraju. Na tem tle wyraźnie się uwypukliły dane dla Polski.

Sieć kas oszczędności w Polsce rozwija się dość szybko, do właściwej gęstości doszła jednak dopiero jedynie w Wielkopolsce. Najgorzej pod tym względem przedstawia się sprawa w b. zaborze rosyjskim, ale też tutaj ruch rozwojowy jest najsilniejszy.

Oprócz zwykłych kas oszczędności istnieją w województwach centralnych i wschodnich, gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe przystosowane do potrzeb drobnych rolników na terenie jednej gminy. Sieć tych instytucyj jest również dopiero zapoczątkowana.

Banków komunalnych, należących do poszczególnych samorządów, w Polsce niema. Istniejące przedtem zostały zlikwidowane, lub też spełniają obecnie faktycznie (Bank m. Poznania) rolę kasy oszczędności.

Lombardy lokalne są nieliczne, istnieją przeważnie przy kasach oszczędności. Samodzielnych instytucyj tego rodzaju jest tylko kilka w niektórych miastach.

Międzykomunalne instytucje kredytowe istnieją w Polsce w Poznaniu i Warszawie, są one zbudowane na różnych zasadach i obejmują ograniczone tereny. Centralnego związku krajowego niema dotychczas. Obrotu wyrównawczego w szerokim tego słowa znaczeniu, instytucje istniejące dotychczas nie prowadzą.

Naogół wszystkie kredytowe instytucje komunalne w Polsce cierpią na brak kapitałów, spowodowany słabym jeszcze ruchem oszczędnościowym w kraju oraz brakiem własnych źródeł kredytu długoterminowego.

Komunalne instytucje kredytowe u nas znajdują się więc obecnie zarówno co do swej organizacji jak i działalności dopiero na pierwszym stadium rozwoju.

Dalsza ewolucja musi zmierzać w kierunku:

1) utworzenia dostatecznie gęstej sieci komunalnych kas oszczędności, bez zakładania jednocześnie instytucyj drobnych i słabych;

2) rozszerzenia działalności kas oszczędności w kierunku objęcia wszystkich operacyj bankowych nie grożących ryzykiem;

3) skasowania odrębnych lombardów, przekazania ich czynności kasom oszczędności oraz utworzenia działu lombardowego przy każdej możliwie kasie;

4) utworzenia okręgowych międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych, mających na celu popieranie obrotu bezgotówkowego, pieczę nad interesami kredytowymi i pieniężnymi związków komunalnych, oraz wykonywanie czynności rewizyjnej względem kas oszczędności;

5) utworzenia krajowego związku związków okręgowych o zadaniach analogicznych.

W ten sposób komunalna organizacja kredytowa, miałaby budowę trójpiętrową: 1) najpierw kasy oszczędności i same związki samorządowe, 2) następnie — związki okręgowe kas i samorządów, 3) wreszcie, związek centralny związków okręgowych. Właściwą podstawą finansową tej całej budowy tworzyłaby sieć kas oszczędności.

Organizacja taka byłaby w rękach samorządów silnym środkiem obrony własnych interesów kredytowych i pieniężnych, usamodzielniałaby je, przynajmniej w znacznym stopniu, na rynku kredytowym i miałaby poza tem wielkie znaczenie gospodarcze, będąc potężnym czynnikiem obrotu bezgotówkowego w kraju.

Gospodarka miast w świetle liczb.

Ł ó D ź.

Łódź dzisiejsza zajmuje obszar 5.875 ha. Na terytorjum miasta mieszka obecnie 600 tysięcy mieszkańców (w 1921 roku — 452 tysiące). Jako ośrodek wybitnie przemysłowy, Łódź posiada odrębną strukturę zawodową i społeczną, od innych wielkich miast polskich. Tą cechą, która wyróżnia Łódź pośród innych miast i która nadaje jej charakterystyczne oblicze, jest olbrzymi odsetek ludności robotniczej, który już w r. 1921 wyrażał się cyfrą 68,8%. Obecnie cyfra ta jest niewątpliwie wyższa. Ten rys charakterystyczny struktury socjalnej ludności miasta Łodzi, wywiera daleko idący wpływ na sytuację finansową gminy, a tem samem na całokształt gospodarki miejskiej.

W okresie pierwszego dziesięciolecia niepodległości, wybory do Rady Miejskiej odbyły się w Łodzi trzykrotnie, a mianowicie — 23 lutego 1919 roku, 13 maja 1923 roku, 9 października 1927 roku.

Prezydentem miasta Łodzi w pierwszej kadencji samorządowej był Aleksy Rzewski, w następnej — ś. p. Marjan Cynarski, w obecnej zaś, która jest trzecią z rzędu — Bronisław Ziemięcki, b. Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Chcąc obiektywnie ocenić wyniki działalności władz miejskich, należy przedewszystkiem poznać stan miasta i jego urządzeń w chwili, kiedy samorząd przystępował do pracy. Miarodajnym bowiem dla wspomnianej oceny musi być nie obecny stan zagospodarowania miasta, który niewątpliwie wykazuje wiele luk i braków, lecz postęp, jaki dokonał się w dziedzinie urządzeń miejskich w ciągu pierwszych 11 lat istnienia samorządu miasta Łodzi.

Pierwszem dziełem, jakie podjął samorząd łódzki w Niepodległym Państwie, było przeprowadzenie w całej pełni powszechnego i obowiązkowego nauczania. Pod tym względem Łódź wyprzedziła wszystkie inne miasta b. zaboru rosyjskiego. Przed wojną Łódź liczyła 46.500 dzieci w wieku szkolnym, nie pobierających nauki szkolnej, dzisiaj wszystkie dzieci uczęszczają do szkół.

Dążąc do zapewnienia działwie odpowiednich lokali szkolnych, samorząd łódzki wybudował szereg monumentalnych i nowocześnie urządzonych gmachów szkolnych. Akcję budowy gmachów szkolnych zapoczątkowano w końcu czerwca 1920 roku, w momencie zmagania się kraju z nawałą nieprzyjacielską, kiedy to samorząd łódzki, świadomy doniosłej roli oświaty dla utrwalenia bytu i potęgi odrodzonego państwa, kładł kamień węgielny pod budowę pierwszego gmachu szkolnego przy ul. Zagajnikowej Nr. 32. Do końca roku 1929 wybudowano i oddano do użytku szkolnego ogółem 11 gmachów, liczących łącznie 220 sal szkolnych (na ogólną liczbę 1.038 sal, użytkowanych przez szkoły powszechne w Łodzi). Wspomnieć należy, iż przy pięciu gmachach szkolnych, wybudowane zostały jednocześnie domy dla nauczycielstwa.

Przedsięwzięciem w wielkim stylu jest podjęta przez samorząd łódzki budowa kanalizacji.

Wśród wielkich miast nie tylko Europy, ale chyba całego świata, Łódź, nie posiadająca kanalizacji i wodociągów, stanowi prawdziwy unikat. Wśród niezmiernie ciężkich okoliczności, bo w okresie największego napięcia kryzysu gospodarczego, jaki Łódź wraz z całym krajem w dobie poinflacyjnej przyżywała, samorząd łódzki przystąpił do wymagającego olbrzymiego nakładu środków technicznych i finansowych dzieła budowy kanalizacji. Pierwsze roboty ziemne rozpoczęto w dniu 1 maja 1925 roku. Budowa, prowadzona przez miasto z własnych funduszy, częściowo przy pomocy kredytowej ze strony rządu, w postaci pożyczek krótkoterminowych, pochłonęła do końca 1929 roku około 28.000.000 złotych. Do tego czasu wykonano 50.000 metrów kanałów (na ogólną ilość 118 kilometrów, objętych planem I serji robót); w tym znajdują się wszystkie główne kolektory oraz całkowicie wykończona stacja oczyszczania ścieków. Sieć kanalizacyjna funkcjonuje w Łodzi już od 1 lipca 1927 roku. Liczba domów, przyłączonych do sieci, wynosi obecnie ponad dwieście. Roboty kanalizacyjne są prowadzone nadal w szybkim tempie. Znajduje przy nich zatrudnienie do 2.000 robotników. W niedalekiej przyszłości podjęta zostanie budowa wodociągów. W tej sprawie władze miejskie prowadzą pertraktacje z zagranicznymi konsorcjami finansowymi.

W szeregu prac o wielkim zakresie, jakie podjął samorząd łódzki, jedno z głównych miejsc zajmuje budowa osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstantynowskim, podjęta w związku z niesłychanie ciężkim stanem sprawy mieszkaniowej w Łodzi. Zapoczątkowano ją w lecie 1928 roku, a już w końcu tegoż roku na gołych do niedawna terenach, stanęło 20 wybudowanych w stanie surowym trzypiętrowych domów, liczących łącznie 917

mieszkań (w tem 10% mieszkań jednopokojowych, 75% dwupokojowych i 15% trzypokojowych). W ciągu następnego roku prowadzono roboty, związane z wewnętrznym wykończeniem domów. Ograniczono je jednak tylko do 8 budynków ze względu na ciężką sytuację finansową samorządu, który pod tym względem dzieli los całego miasta, uginającego się pod brzemieniem dotkliwego przesilenia gospodarczego. Wykończono dotychczas 420 mieszkań, które w najbliższych dniach zostaną oddane do użytku mieszkalnego. Na budowę osiedla wydatkowano w roku budżetowym 1928/29 kwotę 8.920.031 złotych, z czego 7.300.000 złotych udzielił miastu w formie pożyczki Bank Gospodarstwa Krajowego, resztę wymienionej kwoty, t. j. około 1.620.000 złotych, miasto pokryło z własnych funduszków. W roku budżetowym 1929/30 wydatkowano na budowę osiedla 5.388.982 złotych; cała ta kwota pokryta została przez miasto z własnych funduszków.

Wielostronna działalność samorządu miasta Łodzi, znajduje nadto wyraz w powołaniu do życia szeregu instytucyj kulturalno - oświatowych oraz zakładów, służących potrzebom opieki społecznej, higieny i zdrowotności publicznej. Między innemi wybudowano wielką, nowoczesną łaźnię ludową, wzniesiono okazały gmach Miejskiego Domu Wychowawczego, w majątku miejskim Łagiewniki (pod Łodzią) wybudowano pawilon sanatorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą, umiastowiono Pogotowie Ratunkowe, Bibliotekę Publiczną, Muzeum Miejskie, rozpoczęto budowę pomnika Tadeusza Kościuszki, który wkrótce stanie na Placu Wolności, utworzono szereg przedszkoli, bibliotek, szkół, powołano do życia wzorową sekcję walki z gruźlicą, stworzono sieć dozorów sanitarnych, wybudowano dwa domy dla pracowników miejskich, w toku jest budowa Parku Ludowego i t. d.

Szczególnie ważne postępy są do zanotowania w dziedzinie oświetlenia i zabrukowania miasta. Peryferje Łodzi, które dawniej tonęły w ciemnościach, są dziś należycie oświetlone. Ulice, nie posiadające oświetlenia, spotyka się dziś już tylko wyjątkowo. Podobnie ma się rzecz z brukami. Przed wojną ulice niezabrukowane stanowiły 50% ogólnej długości ulic Łodzi, dziś natomiast (podług stanu na 1 stycznia 1930 roku) — już tylko 33,4%. Tak oto samorząd naprawia stopniowo zaniedbania, które nagromadziły się w ciągu wielu dziesiątków lat obcych rządów.

Pod względem przedsiębiorstw komunalnych, prowadzonych we własnym zarządzie, Łódź jest uboga. Jedynie gazownia, zresztą przestarzała i nie rentująca się, należy do tej kategorii przedsiębiorstw. Natomiast elektrownia, tramwaje i rzeźnie prowadzone są przez konsorcja prywatne na podstawie udzielonych przez miasto koncesyj. Miasto posiada w kapitale

akcyjnym spółki prowadzącej elektrownię, udział w wysokości 20%. Koncesja na tramwaje, przyznała miastu udział w wysokości 33 i $\frac{1}{3}$ % kapitału akcyjnego spółki.

Wartość majątku gminy miasta Łodzi, stanowi łącznie z wartością akcyj wspomnianych przedsiębiorstw ogółem 92.126.475 złotych.

Zauważyć należy, że papiery wartościowe, znajdujące się w posiadaniu miasta, liczone są podług kursu nominalnego i co zatem idzie, faktyczna wartość majątku miejskiego jest wyższa.

Długi gminy miasta Łodzi na dzień 1 stycznia 1930 roku:

pożyczki inwestycyjne	30.885.537 zł.
obligacyjne	4.610.604 zł.

Ogółem 35.495.941 zł.

O zdolności kredytowej miasta świadczy w dużym stopniu wysokość obciążenia budżetu wydatkami na spłatę długów. Obciążenie to nie jest w Łodzi zbyt duże, gdyż według budżetu na r. 1930/31 stanowi 14,3% wszystkich wydatków zwyczajnych, objętych budżetem administracyjnym.

Budżet administracyjny miasta Łodzi na rok 1930/31 przewiduje zwyczajnych wydatków 32.334.110 zł. i dochodów 36.243.606 zł., oraz nadzwyczajnych wydatków 24.766.300 zł. i dochodów 20.856.804 zł.

Przeliczywszy te dane na głowę ludności (przy 600.000 mieszkańców) i porównując je z odnośniami danymi z lat poprzednich, otrzymujemy następujące zestawienie:

Rok budżetowy	Na 1 mieszkańca (złotych).	
	Wydatki	Dochody
	zwyczajne	zwyczajne.
1928/29	43,7	57,9
1929/30	50,4	64,7
1930/31	53,9	60,4

Zestawienie powyższe wskazuje, że na rok administracyjny 1930/31 zarząd miejski preliminarz wydatki wyższe, niż w roku poprzednim, natomiast dochody niższe. Jest to zrozumiałem następstwem sytuacji obecnej, polegającej na tem, że dochody miasta pod wpływem panującego kryzysu gospodarczego kurczą się, tymczasem zadania miasta wskutek rosnącego wciąż bezrobocia i zubożenia ludności wzmagają się.

Pod względem wysokości wydatków zwyczajnych — to samo można powiedzieć i o wpływach — Łódź zajmuje wśród większych miast polskich

jedno z dalszych miejsc, jak to wynika chociażby z danych, zawartych w grudniowym numerze „Samorządu Miejskiego“ z r. 1928. Przyczyny tego napozór niezrozumiałego faktu szukać należy w strukturze społecznej Łodzi. Otóż Łódź składa się w olbrzymim odsetku z ludności robotniczej, a ludność ta, skazana na niskie zarobki, a nadomiar złego, trapiąca przez chroniczne bezrobocie (całkowite lub częściowe) nie może, oczywiście, ponosić znaczniejszych ciężarów podatkowych na rzecz miasta.

Przyjrzyjmy się liczbom, obrazującym opodatkowanie ludności Łodzi na rzecz miasta.

W budżecie m. Łodzi na rok 1930/31 przewidziano następujące wpływy podatkowe:

udział w podatkach państwowych	4.200.000 zł.
dodatki do podatków państwowych	15.901.000 „
podatki samoistne	8.005.002 „

Ogółem 28.106.002 zł.

Wpływy podatkowe, obliczone na głowę ludności, stanowią 46,8 złotych.

Najpoważniejszym podatkiem jest dla m. Łodzi dodatek do państwowego podatku przemysłowego. Wpływy z tego źródła stanowią blisko trzecią część ogólnej sumy miejskich dochodów podatkowych. Najwyższą z kolei pozycję dochodową stanowi udział miasta w państwowym podatku dochodowym, zapewniając prawie 15% ogólnej sumy wpływów podatkowych. Poważną rolę odgrywa również dodatek do państwowego podatku od nieruchomości, na który przypada 11,5% ogólnej sumy wpływów z podatków. Z podatku od widowisk Łódź otrzymuje 6,1%, od lokali 5,3% i od spożycia, zużycia wzgl. produkcji — 5,3% wszystkich wpływów podatkowych.

Jak wspomniano wyżej, Łódź pozbawiona jest własnych przedsiębiorstw komunalnych i skazana głównie na dochody z źródeł podatkowych, które ogółem stanowią 78,1% wszystkich dochodów zwyczajnych. Skutek tego jest taki, że dochody miasta Łodzi są nie tylko szczupłe, ale również niezmiernie czule na ogólną sytuację gospodarczą i kurczą się wydatnie w okresach depresji gospodarczej, kiedy nie dopisują źródła podatkowe.

Z pośród dochodów pozapodatkowych, największą rolę odgrywa dochód z przedsiębiorstw koncesjonowanych, który stanowi 11,5% ogólnej sumy dochodów zwyczajnych, przewidzianych w budżecie administracyjnym Zarządu m. Łodzi na rok 1930/31. Z majątku miejskiego Łódź otrzymuje zaledwie 2% swych zwyczajnych dochodów.

Przechodząc z kolei do analizy wydatków zwyczajnych m. Łodzi na r. 1930/31 widzimy, że najpoważniejsze pozycje stanowią wydatki na administrację ogólną — 18,3%, zdrowie publiczne — 17%, spłatę długów — 14,3%, oświatę — 12,7%, opiekę społeczną — 12,1% i drogi — 6,5% wszystkich zwyczajnych wydatków.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca, wydatki powyższe wynoszą: administracja ogólna — 9,88 złotych, zdrowie publiczne — 9,15 zł., spłata długów — 7,71 złotych, oświata — 6,85 złotych, opieka społeczna — 6,49 złotych, drogi i place publiczne — 3,50 zł.

Wydatki administracyjne nadzwyczajne, prelimitowane są w wysokości 24.766.300 złotych. Oto najważniejsze pozycje w tej grupie: budowa domów na Polesiu Konstantynowskim — 6.900.000 złotych, budowa kanalizacji — 4.500.000 złotych, wykup rzeźni — 2.500.000 złotych, nowe bruki — 3.307.000 złotych, budowa drogi do Łagiewnik — 870.000 złotych, budowa w stanie surowym gmachów szkolnych — 914.300 złotych, rozbudowa Parku Ludowego — 600.000 złotych, zakup akcji V i VI emisji Kolei Elektrycznej Łódzkiej — 1.300.000 złotych.

Realizacja tych zamierzeń uzależniona jest w znacznej mierze od sytuacji finansowej miasta, w szczególności od możliwości zaciągnięcia pożyczek inwestycyjnych.

Plan inwestycyjny samorządu łódzkiego na najbliższe lata przewiduje m. in. wykończenie całkowite osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstantynowskim, kontynuowanie robót kanalizacyjnych, budowę szeregu gmachów szkolnych i domów wychowawczych, prowadzenie w szerokim zakresie robót brukarskich, budowę wodociągu, budowę szpitala na 2.500 łóżek.

Z powyższego pobieżnego przeglądu gospodarki miasta Łodzi wynika, że samorząd tego miasta w krótkim stosunkowo czasie, uczynił już dużo, celem dźwignięcia miasta ze stanu ogromnego zaniedbania. Duża energja, która cechuje samorząd łódzki, stanowi rękojmię dalszych trwałych postępów w kierunku nadania Łodzi charakteru miasta nowoczesnego i dobrze zagospodarowanego.

Ze Związku Miast Polskich.

DO ZARZĄDÓW MIAST.

Wobec zmiany systemu kancelaryjnego biura Związku Miast Polskich, prosimy o bezwzględne podawanie w korespondencji treści sprawy.

W SPRAWIE UDZIAŁU MIAST W OGÓLNYM ZJEŹDZIE.

Wobec blizkiego już terminu Zjazdu Miast Polskich, biuro Związku Miast Polskich prosi Zarządy miejskie o możliwie śpieszne nadsyłanie zgłoszeń na Zjazd z podaniem nazwisk wybranych delegatów.

W SPRAWIE WZOROWYCH PRZEPISÓW MIEJSCOWYCH POLICYJNO - BUDOWLANYCH.

W dniu 24 kwietnia b. r. odbyło się w lokalu Związku Miast Polskich, posiedzenie Komisji Związku, na którym rozpatrzono i przyjęto komentarze do opracowanych przez Komisję Związku wzorowych przepisów policyjno - budowlanych.

W ten sposób prace Komisji nad opracowaniem tych przepisów są już ostatecznie zakończone i obecnie Związek Miast Polskich przystępuje do druku tych przepisów.

W pierwszej połowie maja odnośne broszury zostaną rozesłane za zaliczeniami pocztowymi według zgłoszonych zamówień.

W myśl wskazówek okólnika Ministra Robót Publicznych L. Dz. XV. 765/30, opracowany przez Związek Miast projekt może już służyć za podstawę przy opracowywaniu miejscowych przepisów policyjno - budowlanych przez związki komunalne.

OKÓLNIK Nr. 496/30.

W SPRAWIE MIEJSKICH STRAŻ POŻARNYCH.

Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, z którym Związek Miast Polskich pozostaje w ścisłym kontakcie, zakomunikował nam szereg uwag co do stanu obrony przeciwpożarowej w miastach.

Miedzy innymi Gł. Związek Straży Pożarnych zwraca uwagę, iż: 1) miasta zakupują narzędzia pożarnicze nieodpowiednie lub przestarzałe, przyczem wyzyskiwane są przez firmy, zwłaszcza zagraniczne; 2) w przeprowadzaniu inwestycji przeciwpożarowych nie przestrzega się odpowiedniej celowej kolejności zakupów, wskutek czego brak jest niejednokrotnie najniezbędniejszych urządzeń i przyrządów pożarniczych; 3) bu-

dynki dla straży pożarnych (remizy) wznoszone są częstokroć niecelowo, bez uwzględnienia istotnych potrzeb straży.

Główny Związek Straży Pożarnych R. P. wyraził gotowość współdziałania ze Związkiem Miast Polskich i poszczególnymi magistratami w zakresie:

- 1) opinjowania poszczególnym magistratom narzędzi zakupywanych dla miast i pomocy przy ich odbiorze,
- 2) opinjowania konieczności i celowości instalowania odpowiednich urządzeń pożarniczych (np. sygnalizacje alarmowe),
- 3) opinjowania bądź współdziałania przy opracowywaniu planów remiz strażackich i ich urządzeń,
- 4) opinjowania projektów dotyczących zaopatrywania straży w sprzęt, uzbrojenie osobiste i narzędzia pożarnicze,
- 5) szkolenia komendantów i szeregowych straży na specjalnych kursach pożarniczych oraz kontrolowania stopnia wyszkolenia i gotowości bojowej poszczególnych straży.

Komunikując powyższe Zarządom miast, biuro Związku Miast Polskich uważa za bardzo wskazane skorzystanie w najszerszej mierze ze współpracy Głównego Związku Straży Pożarnych przy szkoleniu, zaopatrywaniu i organizacji miejskich straży pożarnych.

LIST KONSULA GENERALNEGO R. P. W BERLINIE.

Zarząd Związku Miast Polskich otrzymał od p. St. Zielińskiego, Konsula Generalnego Polskiego w Berlinie pismo o treści następującej:

Dekretem Ministra Spraw Zagranicznych odwołany do Warszawy, w dniach najbliższych opuszczam placówkę berlińską.

Przerwywając w ten sposób sześcioletnią swoją pracę na terenie niemieckim jako kierownik Konsulatu Generalnego w Berlinie, poczuwam się do miłego obowiązku podziękować Wielce Szanownej Dyrekcji za to wszystko, czego w ciągu lat ostatnich od Niej doświadczyłem.

Nietylko bowiem sprężysta organizacja placówki, kierowanej przez Wielce Szanowną Dyrekcję, lecz niezasłużone uznanie, z jakim się ze strony W. Panów moje usiłowania na polu służby gospodarczej spotykały, umożliwiły mi zorganizowanie i przystosowanie placówki do najistotniejszych potrzeb naszego życia gospodarczego, były mi otuchą i źródłem energii w trudnych chwilach mego urzędowania.

Poczuwam się do długu moralnego wobec Wielce Szanownych Panów za to wszystko, co od Nich doznałem. Proszę przyjąć te słowa serdecznego podziękowania.

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA KOMITETU WYKONAWCZEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH W DN. 7.4.1930 r.

Obecni pp. członkowie Komitetu:

inż. Zygmunt Słomiński — prezydent m. st. Warszawy i prezes Zarządu Związku,
Józef Folejewski — prezydent m. Wilna, dr. Konrad Ilski — ławnik m. st. Warszawy,
Stanisław Rapalski — wiceprezydent m. Łodzi, Maksymiljan Reiner — wiceburmistrz m. Otwocka, Konstanty Scholl — burmistrz m. Szamotuły, Stanisław Szkudlarz — wi-

ceprezydent m. Katowic, Józef Włodek — prezydent m. Grudziądz, dr. Józef Zawadzki — radny m. st. Warszawy, Stefan Zbrożyna — ławnik m. Płocka,

pp. członkowie Zarządu:

Kazimierz Laszkiewicz — radny m. Grodna, dr. Tadeusz Obmiński — I zastępca komisarza rządowego m. st. Lwowa,

oraz pp.:

dr. Władysław Dalbor — dyrektor Biura Samorządowego dla Wielkopolski i Pomorza, Marcei Porowski — dyrektor Biura Związku Miast Polskich, Michał Browiński i Stanisław Pastuszyński — kierownicy działów Biura Związku.

Protokół prowadził p. Stanisław Rudziński — referent Biura.

Usprawiedliwili swą nieobecność pp.: Cyryl Ratajski — prezydent m. Poznania i inż. Karol Rolle — prezydent m. st. Krakowa.

Posiedzenie otworzył o godz. 5-tej po południu w sali portretowej Magistratu m. st. Warszawy, inż. Zygmunt Słomiński, odcytując rozesłany pp. członkom Zarządu przy zaproszeniach porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołu posiedzenia Komitetu Wykonawczego z dn. 5.III b. r.

2. Sprawozdanie Biura Związku:

a) o wynikach akcji Związku, podjętej w ostatnich czasach wobec Rządu,

b) o wyniku konferencji Prezydum Zarządu z P. P. Posłami i Senatorami,

c) o przebiegu prac ciał ustawodawczych w sprawach, dotyczących samorządu miejskiego.

3. Sprawozdanie specjalnej Komisji w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o ewidencji i kontroli ruchu ludności.

4. Wniosek Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w sprawie zmiany postanowień Konstytucji, dotyczących samorządu terytorjalnego.

5. Sprawa wydawnictwa czasopisma „Samorząd Miejski“.

6. Wybór przedstawicieli Zarządu Związku na konferencję w Prezydum Rady Ministrów w sprawie podziału administracyjnego Państwa.

7. Sprawa udziału Związku Miast Polskich w posiedzeniu Zarządu Międzynarodowego Związku Miast w Antwerpii.

8. Prośby miast o umorzenie zaległych składek członkowskich.

9. Różne sprawy bieżące i wolne wnioski.

Po przyjęciu bez dyskusji proponowanego porządku dziennego, przyjęto również bez odczytywania protokołu ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego, opublikowany w zeszycie 6 „Samorządu Miejskiego“ str. 253 — 260, poczem przystąpiono do rozpatrywania następnych punktów:

2) a) Sprawozdanie Biura Związku o wynikach akcji Związku, podjętej w ostatnich czasach wobec Rządu.

W składaniem przez siebie sprawozdaniu dyr. Porowski odczytał: 1) odpowiedź Ministerstwa Skarbu na wystosowany przez Związek memoriał w sprawie pomocy finansowej dla miast, wyjaśniając, że wobec częściowego tylko uwzględnienia postulatów samorządu miejskiego, Związek zwrócił się ponownie z dodatkowym przedstawieniem do Rządu 1); 2) pismo Pana Ministra Robót Publicznych z dn. 26.3 b. r. 2); 3) odpowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie uposażenia członków za-

1) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 7, str. 315 — 318.

2) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 7, str. 319.

rządów wybranych na nową kadencję w województwach zachodnich 3) i 4) okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w którym podkreślone było m. inn., że nie powinno się nakładać nowych obowiązków na gminy miejskie 4).

Następnie dyr. Porowski zakomunikował, że biuro Związku opracowuje między innymi ankietę o inwestycjach miejskich, która będzie mogła prawdopodobnie być wykorzystaną jako materiał dla jednego z referatów (o finansach komunalnych bądź o kredycie komunalnym) na Zjeździe Miast, oraz zbiera równoległe z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych materiały, na podstawie których ma być wszczęta akcja odciążenia miast od spełniania niektórych z nałożonych na nie obowiązków w poręczonym zakresie działania.

Powyższe sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

b) Sprawozdanie z przebiegu i wyniku konferencji Prezydium Związku z P.P. Posłami i Senatorami 1) składa prez. Słomiński, oświadczając, że konferencje tego rodzaju mogą wydać pożądane wyniki, wobec czego po zwołaniu Sejmu będą one kontynuowane.

Powyższe sprawozdanie zostało przyjęte do wiadomości.

c) Sprawozdanie z przebiegu prac ciał ustawodawczych składa p. Pastuszyński referując szereg wniesionych do łaski marszałkowskiej druków sejmowych. W związku z tem uchwalono w szczególności wystąpić do czynników miarodajnych o

1) konieczności zapewnienia miastom w projektowanej ustawie o państwowym funduszu drogowym takiego udziału w funduszu, który przynajmniej równoważyłby ubytek w dochodach, wywołany utratą prawa do poboru szeregu danin (np. podatku od samochodów, jako przedmiotów zbytku, opłat mytniczych i kopytkowych, za rejestrację pojazdów mechanicznych i t. p.) 2),

2) wprowadzenie pewnych zmian do rządowego projektu ustawy, nowelizującej rozporządzenie Prezydenta z dnia 13.12.1927 roku o barwach i godłach, a m. inn. żeby nie potrzeba było zmieniać dotychczasowych oznak służbowych prezydentów i burmistrzów tam, gdzie one są używane, a to celem uniknięcia zbędnych wydatków,

3) o zaniechanie dalszego obniżania dochodów miast z opłat, pobieranych na podstawie art. 27 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, co wynika z wniosku poselskiego.

3) Sprawozdanie specjalnej Komisji w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Sprawozdanie z prac Komisji składa p. Reiner, przewodniczący Komisji, wyjaśniając, że Komisja po rozpatrzeniu całego projektu, poczyniła szereg uwag i zaproponowała następującą rezolucję: „Komisja Rzeczników na posiedzeniu w dn. 11.3 b. r. uznaje za konieczne przekazanie wszelkich czynności, wynikających z wykonania i stosowania przepisów o ewidencji i kontroli ruchu ludności organom samorządu terytorialnego“.

Po przeprowadzeniu dyskusji, podczas której sprawozdawca udzielał wyjaśnień, Komitet Wykonawczy przyjął sprawozdanie do wiadomości i uchwalił zaproponowaną

1) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 6, str. 248 — 250.

2) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 7, str. 324.

3) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 7, str. 320.

4) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 5, str. 212.

rezolucję z tem uzupełnieniem, że winna być podkreślona konieczność znalezienia źródeł na pokrycie zwiększonych wydatków samorządu, związanych z wprowadzeniem rozporządzenia w życie.

Uchwalono przesłać w najbliższym czasie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych protokół posiedzeń Komisji Rzeczników wraz z obecnie powziętą uchwałą Komitetu Wykonawczego i z prośbą o wzięcie pod uwagę przy ostatecznem ustalaniu projektu rozporządzenia zgłoszonych dezyderatów.

4) Wniosek Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w sprawie zmiany postanowień Konstytucji, dotyczących samorządu terytorjalnego.

Dyr. Porowski odczytuje pismo Zarządu Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w którym Koło wobec faktu, że podstawowa dla państwa sprawa samorządu nie posunęła się w ciągu dziesięciu lat naprzód, wnosi o zainteresowanie miarodajnych czynników sprawą rewizji przepisów Konstytucji, dotyczących samorządu terytorjalnego.

Po przeprowadzeniu dyskusji, w której podnoszono m. inn., że wprowadzie Konstytucja nie precyzuje dokładnie postanowień, dotyczących samorządu, to jednakże nawet zawarte w niej postanowienia dają podstawę do ugruntowania należnego samorządowi stanowiska w państwie, zdecydowano przed rozpoczęciem odnośnej akcji porozumieć się uprzednio w tej sprawie z inicjatorami.

5) Sprawa wydawnictwa czasopisma „Samorząd Miejski“.

W sprawozdaniu za I kwartał dyr. Porowski stwierdza, że zasada samowystarczalności wydawnictwa była zachowaną.

Komitet zaakceptował wniosek dyr. Porowskiego o powiększenie objętości pisma przez przejście w szeregu działów z druku garmontowego na petit oraz dodanie do zeszytu ośmiu stron, z tem zastrzeżeniem, że pismo ma być nadal samowystarczalnem.

Uchwalono jednocześnie udzielić poparcia pismu przez umieszczanie w niem ogłoszeń. W tym celu w każdym zeszycie „Samorządu Miejskiego“ mają się ukazywać stale odpowiednie odezwy, a niezależnie od tego biuro zwracać się będzie do poszczególnych miast, które zamieszczać będą swoje inseraty gdzieindziej, z przypomnieniem obecnie zapadłej uchwały.

6) Wybór przedstawicieli Zarządu Związku na konferencję w Prezydjum Rady Ministrów w sprawie podziału administracyjnego Państwa.

Po odczytaniu pisma Komisji dla Usprawnienia Administracji, postanowiono delegować na Konferencję, która miała się odbyć w dn. 8.4 b. r. w Prezydjum Rady Ministrów w sprawie podziału administracyjnego Państwa z punktu widzenia potrzeb gospodarczych, pp.: J. Włodka, S. Zbrożynie i S. Pastuszyńskiego.

7) Sprawa udziału Związku Miast Polskich w posiedzeniu Zarządu Międzynarodowego Związku Miast w Antwerpii.

Dyr. Porowski komunikuje, że dn. 18 lipca b. r. w czasie Zjazdu Międzynarodowego Związku Miast odbędzie się w Antwerpii posiedzenie Zarządu Międz. Zw. Miast, w którym delegatami Związku Miast Polskich są pp.: dr. J. Zawadzki i prez. J. Włodek.

Jednocześnie dyr. Porowski oznajmił, że zawiadomienia o Zjeździe Międzynarodowego Związku Miast, który odbędzie się w Liège i w Antwerpii od 16 do 19 lipca b. r. ¹⁾ i o warunkach uczestnictwa przesłane było do zarządów 35 większych miast.

1) ob. „Samorząd Miejski“ zeszyt 7, str. 333.

Postanowiono, że na posiedzenie Zarządu Międzynarodowego Związku Miast, udadzą się obydwaj PP. delegaci Związku Miast Polskich.

W związku z tem punktem zakomunikował jednocześnie treść pisma Zarządu Międzynarodowego Związku Miast w sprawie dopuszczenia jego przedstawicieli do Doradczego Komitetu Ekonomicznego przy Lidze Narodów.

Chodzi o wszczęcie odpowiedniej akcji przez poszczególne Związki u czynników rządowych.

Uchwalono poparcia takiego udzielić i w tym celu wystosować pisemne wnioski do Pana Ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego, jako przewodniczącego Rady Ligi Narodów i Pana Wicemarszałka Senatu, Hipolita Gliwica, jako członka Doradczego Komitetu Ekonomicznego przy Lidze Narodów.

8) Prośby miast o umorzenie zaległych składek członkowskich.

Dyr. Porowski komunikuje, że trzy miasta zwróciły się do Związku z prośbą o całkowite względnie częściowe umorzenie im zaległych składek członkowskich. Prośby swoje zarządy te motywują ciężkim położeniem finansowem, które zmusza je do daleko posuniętej oszczędności.

W wyniku dyskusji uznano, że byłoby niesłuszne umarzanie zaległości, a natomiast uznano za możliwe rozłożyć te należności na jaknajbardziej dogodnie dla miast raty.

Zalatwienie tej sprawy powierzono Prezydjum Zarządu.

9) Sprawy bieżące.

a) Sprawa skreślenia 22 gmin z listy członków Związku.

Po zreferowaniu sprawy i na wniosek dyr. Porowskiego, postanowiono w myśl § 4 Statutu skreślić z listy członków Związku pięć miast (Busk Tarnopolski, Dąbrowa Białostocka, Krzeszowice, Nowe Miasto nad Drwęcą i Woźniki), które ze względu na trudności finansowe przedstawiły uchwały właściwych organów o wystąpienie ze Związku, jednocześnie jednak zażądać uregulowania zaległych składek członkowskich, należnych w myśl § 7 statutu.

Następnie dyr. Porowski zakomunikował, że przy ustalaniu w celach zjazdowych listy członków Związku okazało się, że 17 osiedli, nie posiadających ustroju miejskiego, należy do Związku.

Wobec wyraźnego brzmienia § 2 statutu, postanowiono na wniosek dyr. Porowskiego skreślić powyższe gminy z listy członków Związku, umorzyć ich ewentualne zaległości w składkach członkowskich i o powyższem zawiadomić zarządy tych gmin.

W związku z powyższymi uchwałami, postanowiono również, że przedstawiciele wymienionych pięciu miast jak i 17 gmin miejskich, nie będą mogli brać udziału w Zjeździe, w charakterze członków Związku.

b) Sprawa wydania broszury propagandowej, przedstawiającej stan i tendencje rozwoju miast polskich.

Sprawę zreferował p. Browiński, komunikując, że Polsko - Amerykańska Izba Handlowa zwróciła się do Związku z propozycją wydania w jęz. angielskim broszury propagandowej o miastach, przeznaczonej zarówno dla przemysłowców jak i turystów, oraz rozesłania jej za pośrednictwem Izb Nowojorskiej i Warszawskiej firmom i instytucjom handlowym St. Zjedn. Am. Półn.

Ponieważ znaczenie propagandowe takiej broszury nie może ulegać wątpliwości, i propozycja Izby Handlowej ma charakter poważny, a nadto licząc się z możliwościami

mi otrzymania od władz państwowych na ten cel subwencji, dyr. Porowski wypowiada się za przystąpieniem do pracy nad wydaniem tej broszury.

Po przeprowadzeniu dyskusji, zgodzono się na wniosek dyr. biura z tem, że z funduszów Związku Miast może być przeznaczona na ten cel kwota do 1000 zł.

c) Sprawa zespolenia organizacji Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich ze Związkiem Miast.

Dyr. Porowski złożył sprawozdanie z odbytego w dn. 6.3. b. r. posiedzenia Komitetu Wykonawczego Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich, na którym m. inn. uskarżano się na niedostateczne zainteresowanie się Związku pracami Zjazdu oraz wyrażono chęć ściślejszego zespolenia własnej organizacji ze Związkiem Miast.

Na posiedzeniu tem, dyrektor biura oświadczył, że jego zdaniem, wyłaniany na Zjeździe Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich Komitet Wykonawczy, powinien otrzymać charakter stałej Komisji Zdrowia Publicznego przy Związku Miast Polskich, do której to Komisji Zarząd Związku delegowałby pewną liczbę członków ze swego grona, a nadto wyznaczałby ewentualnie przewodniczącego Komisji. Obrady nad tą sprawą na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Zjazdu Lekarzy zakończyły się wybraniem specjalnej Komisji dla opracowania projektu regulaminu dla przyszłej Komisji Zdrowia Publicznego. Do Komisji tej weszli m. inn. dr. Budzińska Tylicka, członek Zarządu Związku Miast i dyr. M. Porowski.

Powyższe Sprawozdanie przyjął Komitet Wykonawczy Zarządu Związku Miast do wiadomości.

Na wniosek dyr. Porowskiego uchwalono przesunąć jednego z pracowników biura z dn. 1.4 b. r. z VIII stopnia służbowego na VII st. sł.

e) Uchwalono przystąpienie Związku w charakterze członka do Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, które jest polską sekcją Międzynarodowego Związku Mieszkaniowego we Frankfurcie i ma na celu w myśl art. 2 statutu rozpowszechnianie idei reformy mieszkaniowej.

f) Prez. Słomiński poruszył sprawę niedostatecznego zainteresowania się miast Kasą im. Mianowskiego.

Uchwalono poruszyć sprawę tą na Ogólnem Zebraniu Związku.

Przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 19 m. 30.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

UTWORZENIE IZBY SKARBOWEJ W NOWOGRÓDKU.

W Dzienniku Ustaw Nr. 27, pod poz. 235, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 21 marca 1930 r., na mocy którego z dniem 1 maja 1930 r. z okręgu administracyjnego izby skarbowej w Brześciu n/Bugiem, wyłącza się obszar terytorjalny województwa Nowogródzkiego i tworzy się dla tegoż obszaru izbę skarbową z siedzibą w Nowogródku.

Zarządzenia i okólniki władz centralnych.

STOSOWANIE OSZCZĘDNOŚCI PRZY WYKONYWANIU BUDŻETÓW ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W r. 1930/31.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do p. p. wojewodów w powyższej sprawie okólnik z dn. 17.IV.1930 r. Nr. SF. 480/3 o treści następującej:

W punkcie 4 okólnika z dn. 21 lutego b. r. Nr. 23 (SF. 480/1) dałem wyraz przewidywaniu, że związki komunalne w bieżącym roku budżetowym, nie osiągną pełnej wysokości wpływów w ramach obecnych ich uprawnień podatkowych, a to wobec osłabienia siły płatniczej ludności i w związku z tem zaleciłem dużą oględność w preliminowaniu dochodów z danin komunalnych.

Słuszności powyższego przewidywania dowiodły już prowizoryczne zestawienia wpływów Skarbu Państwa z danin państwowych za pierwsze 3 miesiące r. 1930; z zestawień tych okazuje się bowiem, że wydajność niektórych podatków, jak np. podatku gruntowego, przemysłowego i dochodowego, do których pobierane są dodatki komunalne względnie należy się w nich udział związkom komunalnym, zmalała bardzo znacznie w stosunku do wydajności tych podatków z takichże miesięcy roku ubiegłego. Ponieważ ta redukcja wpływów podatkowych nie jest zjawiskiem przejściowym, lecz trwać będzie niewątpliwie przez szereg następnych miesięcy i ponieważ związki komunalne przy preliminowaniu swoich dochodów z podatków opierały się zapewne naogół na faktycznej wydajności poszczególnych podatków w roku ubiegłym, przeto istnieje uzasadniona obawa, że związki te budżetów swoich na rok bieżący, opartych w dużej mierze na preliminowanych w ten sposób wpływach podatkowych, nie będą mogli w pełni zrealizować. Ażeby więc uniknąć skutków, jakie w ciągu roku budżetowego spowodzić

może dla związków komunalnych ta dysproporcja między ich wydatkami a dochodami, muszą te związki już obecnie zastanowić się nad koniecznością takiej kompresji nawet zatwierdzonych już ich budżetów, ażeby zachowana była stale równowaga pomiędzy dochodami i wydatkami budżetowymi. Związki komunalne muszą w tym względzie pójść za przykładem Państwa, które już wstąpiło na drogę obniżenia swoich wydatków budżetowych, ulegalizowanych przez Ciała Ustawodawcze.

Najwłaściwszą w tym względzie drogą będzie takie rozplanowanie gospodarki finansowej przez związki komunalne, aby wydatki uskuteczniały się jedynie w miarę i w granicach uzyskiwanych dochodów. Zalecenia godnym byłoby tutaj naśladowanie gospodarki Skarbu Państwa, która to gospodarka obraca się w ramach otwieranych kredytów miesięcznych.

Pozatem — jakkolwiek byłem zawsze i nadal jestem przeciwnikiem ingerowania władzy nadzorczej w formie zarządzeń, wkraczających w dziedzinę celowości zamierzeń związków komunalnych, nie posiadających ważnego znaczenia, to jednakże uważam za konieczne — szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej — pilne zwracanie uwagi przez władze nadzorcze na sposób wykonywania budżetów przez związki komunalne i na konieczność stosowania jak najdalej dosuniętej oszczędności przy realizowaniu poczynąń tychże związków.

Oszczędności powinny być stosowane przede wszystkim w zakresie administracji ogólnej. Wyjazdy i podróże służbowe członków zarządu i pracowników związków komunalnych oraz posługiwanie się w tych podróżach samochodami, powinny być ograniczone do istotnych konieczności. Do minimum należy ograniczyć ilość telefonicznych rozmów międzymiastowych i baczyć pilnie na to, aby rozmowy takie na koszt związku komunalnego były prowadzone jedynie w sprawach urzędowych. Nie bez znaczenia będzie również daleko posunięta oszczędność w takich wydatkach rzeczowych, jak wydatki na papier i przybory pisarskie. W poszczególnych związkach komunalnych oszczędności takie mogą się przedstawiać w sumach niedużych, na przestrzeni jednakże całego roku mają one znaczenie nawet dla poszczególnych związków komunalnych, a wzięte w sumie na obszarze całego Państwa dadzą niewątpliwie pokaźne sumy.

Oszczędność w innych działach gospodarki budżetowej — poza zaniechaniem wydatków, które nie są bezwzględnie konieczne — wyobrażam sobie jako racjonalne użycie środków dla osiągnięcia pewnego celu i jako dążność do osiągania jaknajlepszych wyników, możliwie najmniejszym nakładem środków. Forma takiej oszczędności będzie oczywiście zależała od charakteru danego poczynania oraz od warunków lokalnych i zastosowanie takiej czy innej formy oszczędności powinno być w każdym poszczególnym wypadku obmyślane — przy rozważeniu faktycznych warunków miejscowych.

Na stosowanie zasad oszczędności w gospodarce komunalnej, będę zwracał uwagę zarówno sam przy nadarzających się mi sposobnościach, jak i przez swoich delegatów przy sposobności lustracji gospodarki związków komunalnych.

NOWE ROZPORZĄDZENIE O ZAKRESIE DZIAŁANIA STAROSTÓW GRODZKICH W WOJEWÓDZTWACH ZACHODNICH.

W uzupełnieniu poprzednich rozporządzeń w powyższej sprawie, w Monitorze Polskim Nr. 82, pod poz. 125 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 marca 1930 r., na mocy którego od dnia 15 kwietnia b. r. z zakresu

funkcji administracji policji, sprawowanej dotychczas w miastach Bydgoszczy, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu i Toruniu przez prezydentów miast, pewne sprawy przechodzą do kompetencji starostów grodzkich. Są to sprawy wynikające na tle obowiązujących przepisów, dotyczących: a) utrzymania bezpieczeństwa i spokoju publicznego, b) cudzoziemców, c) granic państwa, d) godzin handlu i godzin otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych.

LUSTRACJE ANTYJAGLICZNE ZAKŁADÓW OPIEKUŃCZYCH.

W dniu 10.IV. b. r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom dokonać w ciągu trzech miesięcy lustracji wszystkich zakładów opiekuńczych zamkniętych, zarówno państwowych i samorządowych, jak i prywatnych celem stwierdzenia czy zarządy tych zakładów czuwają w dostatecznej mierze nad zabezpieczeniem tych zakładów przed szerzeniem się w nich jaglicy. Przegląd może być dokonany jedynie przez odpowiednio wykwalifikowanego lekarza - okulistę i będzie dokonany na koszt Skarbu Państwa.

UDZIELENIE POMOCY WOJSK. INSTYTUTOWI GEOGRAFICZNEMU PRZY PRACACH POMIAROWYCH.

Okólnikiem Nr. 56 z dnia 11.IV b. r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom wezwać wszystkie starostwa i gminy miejskie i wiejskie do udzielenia pomocy oficerom delegowanym przez Wojsk. Instytut Geogr. do przeprowadzenia prac pomiarowych. Pomoc ta wyrażać się ma: a) w dostarczaniu w granicach obowiązujących przepisów kwater i pomieszczeń, jako też ułatwianiu przy otrzymywaniu podwód i b) udzielaniu informacji np. co do ilości domów, mieszkańców, nazw osiedli oraz dopuszczania do korzystania z map, szkiców, planów, projektów regulacji i t. p.

DODATEK MIESZKANIOWY ZA R. 1928 A FUNKCJONARJUSZE, KORZYSTAJĄCY Z MIESZKAŃ SŁUŻBOWYCH.

W powyższej sprawie wydało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismo okólne do wojewodów dn. 5.IV b. r. Nr. O. B. 3617/11, które w drodze analogji ma zastosowanie i do członków zarządów i pracowników związków komunalnych, a które zezwala wypłacać zaległy dodatek mieszkaniowy za r. 1928 i tym funkcjonarjuszom, którzy w r. 1928 zajmowali mieszkania służbowe.

DOWODY OSOBISTE UPOWAŻNIAJĄCE DO PRZEKRACZANIA GRANICY POLSKO - GDAŃSKIEJ.

W powyższej sprawie ukazał się okólnik Ministr. Spr. Wewn. Nr. 32 z dnia 10.IV b. r., w którym zostało wyjaśnione, że przy przekraczaniu granicy polsko - gdańskiej należy posiadać jeden z poniżej wymienionych dowodów osobistych: 1) paszport zagraniczny, 2) legitymacja służbowa urzędnika państwowego lub osoby wojskowej, 3) dowód osobisty stary, stwierdzający obywatelstwo polskie, a wystawiony przez wła-

dze administracji ogólnej i 4) dowód nowy, wystawiony przez gminę, lecz jednakże tylko w tym wypadku, kiedy zaopatrzony jest on na str. 3 w odpowiednie zaświadczenie powiatowej władzy administracji ogólnej.

PRZYMIOTNIKOWE NAZWY POWIATÓW ADMINISTRACYJNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku swym Nr. 24 z dnia 21.II.1930 r. i Nr. 54 z dnia 10.IV.1930 r., ustalając brzmienie nazw władz i urzędów wojewódzkich i powiatowych, poleciło używać tych nazw w formie przymiotnikowej. W ostatnio cytowanym okólniku Nr. 54 podało pełny wykaz przymiotnikowych nazw wszystkich powiatów administracyjnych Rzeczypospolitej, ustalonych na podstawie opinii Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Stosowanie tych nazw obowiązuje wszystkie władze i urzędy administracji spraw wewnętrznych, a winno być również używanie ich w tem brzmieniu przestrzegane przez władze i urzędy związków komunalnych.

ZAMIERZENIA INWESTYCYJNE ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W R. BUDŻ. 1930/31.

W tej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, rozesłało okólnik z dn. 8.IV. 1930 r. o treści następującej:

W roku 1929, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na podstawie materiałów, nadesłanych Ministerstwu przez P. P. Wojewodów, opracowało plan tych inwestycji samorządowych, które w miarę możliwości miały być zasilane rozporządzalnemi w roku budżetowym 1929/30 środkami kredytowemi.

Plan powyższy, w którym realizowanie zamierzeń inwestycyjnych Związków Komunalnych zostało uzależnione od pilności i kolejności, jak również niezbędności danych inwestycji, został przesłany PP. Wojewodom przy piśmie Ministerstwa z dnia 31.V.1929 r. Nr. SG. 2500/1.

Ministerstwo zauważa, iż pracę związaną z ustalaniem potrzeb inwestycyjnych i kredytowych Związków Komunalnych, której zasady i wskazówki zostały zawarte w zarządzeniach Ministerstwa z dn. 7.II.1929 r. Nr. SG. 1874/1, z dn. 2.IV.1929 r. Nr. SG. 1874/4 i z dn. 8.IV.1929 r. Nr. SG. 1874/5 rozumiało w ten sposób, iż praca ta powinna być stale kontynuowana przez władze nadzorcze wszystkich instancji, przez perjodyczne uzupełnianie nowemi danemi materiału statystycznego, nagromadzonego na podstawie wyżej przytoczonych zarządzeń Ministerstwa, jak również przez dalszą krytyczną ocenę tego materiału w myśl wskazówek, zawartych w tych zarządzeniach.

Praktyka ubiegłego roku wykazała, że w licznych wypadkach Związki Komunalne czyniły starania o kredyty w Bankach Państwowych i Komunalnych oraz z funduszków Ubezpieczeń Społecznych na inwestycje, które nie tylko nie były przewidziane w wyżej wymienionym wykazie Min. Spraw Wewnętrznych, ale częstokroć nie były wymienione nawet we wnioskach PP. Wojewodów, które posłużyły za punkt wyjścia przy ustalaniu tego wykazu (planu inwestycji) względnie kwoty nowych zapotrzebowań kredytowych znacznie przekraczały to, co już było ustalone. Te nowe wnioski Związków Komunalnych w przeważającej liczbie wypadków Panowie Wojewodowie popierają i opatrują przychylną opinią, co w rezultacie powoduje zmiany i odchylenia od ustalonego poprzednio planu inwestycji.

W związku z powyższem i wobec rozpoczęcia się nowego okresu budżetowego 1930/31 oraz zgodnie z zapowiedzią w ust. 2, p. 3 okólnika Nr. 23 z dnia 21.II. r. b. Nr. SF. 480/1 Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr. 3, zachodzi obecnie konieczność ustalenia planu zamierzeń inwestycyjnych Związków Komunalnych na okres budżetowy 1930/31 i wynikających stąd potrzeb kredytowych pod kątem widzenia niezbędności, pilności i kolejności realizacji poszczególnych inwestycji, przy szczególnem uwzględnieniu ich rentowności, na co w każdym wypadku jest niezbędna realna kalkulacja.

Z uwagi na powyższe, Ministerstwo prosi PP. Wojewodów o sprawdzenie, ewentualnie uzupełnienie i skontrolowanie materiałów statystycznych, dotyczących zamierzeń inwestycyjnych Związków Komunalnych, nadesłanych Ministerstwu na skutek zarządzeń w roku ubiegłym.

Skontrolowanie to powinno pójść w kierunku:

a) uzupełnienia materiału nowemi danemi (zamierzone nowe budowy, zmniejszenie się sumy potrzebnego kredytu, bądź wskutek otrzymania pożyczki, bądź też pounięcia się robót z funduszów własnych Związków; zmiany w ustalonej już kolejności i pilności inwestycji, które mogą nastąpić na skutek ponownej oceny tych inwestycji i t. p.),

b) skreślenie tych inwestycji z pośród wykazanych poprzednio, które zostały już całkowicie wykonane i nie ciąży na nich żadne zobowiązania kredytowe (dla inwestycji wykonanych, na których jednak ciąży zobowiązania, należy wykazać wysokość potrzebnego kredytu na spłatę zobowiązań).

Tak skontrolowany i poddany ponownej ocenie materiał statystyczny, należy zestawie dla całego Województwa i nadesłać w dwóch egzemplarzach Ministerstwu Spraw Wewnętrznych jaknajprędzej, a w każdym razie najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1930 r.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podkreśla jednocześnie z całym naciskiem, podobnie jak w wymienionych wyżej zarządzeniach z roku ub., że zbieranie tych danych niema być żadnym impulsem do podejmowania czy też kontynuowania robót inwestycyjnych, gdyż jest to w każdym wypadku uzależnione od faktycznie posiadanych środków własnych Związku Komunalnego, względnie istotnie przyznanych mu kredytów, przyczem należy mieć na uwadze, że możliwości kredytowe są w dalszym ciągu bardzo ograniczone.

Nawiązując do zarządzeń wydanych już w roku bieżącym, Ministerstwo zwraca przy tej sposobności także uwagę na ustęp ostatni pisma z dn. 22.II. r. b. Nr. SG. 325/1 oraz ustęp ostatni pisma z dn. 4.III b. r. Nr. SG. 354/1 jak również na wymieniony już wyżej okólnik Nr. 23 z dn. 21.II b. r. Nr. SF. 480/1 a w szczególności punkt 3-ci tego okólnika.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W SPRAWIE PODATKU LOKALOWEGO OD KĄPIELISK ŻYDOWSKICH.

Wyrokiem z dn. 7.II. b. r. L. Rej. 1779/28 Najw. Trybunał Adm. oddalił, jako nieuzasadnioną, skargę Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie, przeciw orzeczeniu Ministerstwa Spr. Wewn. w sprawie podatku lokalowego od kąpieliska, utrzymywanego przez tę Gminę w domu przy ul. Szerokiej Nr. 31.

Teza wyroku: Kąpieliska, utrzymywane przez gminy wyznaniowe żydowskie, których — ze względu na sposób ich prowadzenia — nie można zaliczyć ani do instytucji wyznaniowych, ani do instytucji dobroczynnych, podlegają podatkowi od lokali.

Stan sprawy: Magistrat m. st. Warszawy w r. 1927 wymierzył Gminie Wyznaniowej Żydowskiej podatek od lokalu, zajętego przez kąpielisko, przez tę Gminę urządzone. Wniesionego przeciw temu wymiarowi odwołania, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie uwzględniło. Gmina Żydowska wniosła do N. T. A. skargę, w której domagała się uchylenia orzeczenia Ministerstwa z zasad następujących: 1) lokal opodatkowany jest zajmowany przez kąpiele rytualne i utrzymywany przez zarząd gminy dla ubogiej ludności, zgodnie z zadaniami gminy, ustalonymi w art. 3 zał. do rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 14.X.1927 r. Dz. Ust. poz. 818; 2) wspomniany lokal stanowi własność gminy, instytucji wyznaniowo - religijnej, i w myśl art. 3, punkt. 3 ustawy z dn. 2.VIII.1926 r. poz. 550 nie podlega podatkowi od lokali; gmina — wbrew twierdzeniu Min. Spr. Wewn. — prowadzi kąpiele z deficytem rocznym i pobierane opłaty pokrywają zaledwie część wydatków.

W odpowiedzi na skargę, władza pozwana uzasadniła swe orzeczenie tem, że lokal, zajmowany pod kąpiele, przynosi stały dochód i że deficyt w budżecie na r. 1927 powstał wskutek dołączenia do rubryki wydatków całego szeregu sum, przeznaczonych na cele inwestycyjne.

Motywy wyroku: Najwyższy Trybunał Adm. rozważył, co następuje:

Według art. 3, punkt 3 ustawy z dn. 2.VIII.1926 r. o podatku od lokali, Dz. Ust. poz. 550, podatkowi między innemi nie podlegają instytucje wyznaniowe i dobroczynne.

Według art. 4 dekretu z dn. 4.II.1919 r. Dz. Pr., poz. 175. Żydowska Gmina Wyznaniowa winna zapewnić członkom gminy możliwość zaspakajania ich potrzeb religijnych, dla urzeczywistnienia zaś tych celów kompetencję gminy (wedle punktu b tegoż artykułu) stanowi między innemi zakładanie i utrzymywanie kąpiei rytualnych. Gdyby więc kąpiele, utrzymywane przez gminę żydowską w domu przy ul. Szerokiej Nr. 31, miały charakter ściśle rytualny, to niewątpliwie na podstawie art. 3 dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. należałoby zaliczyć je do instytucji wyznaniowych, wolnych od podatku lokalowego. Jednakże sama gmina skarżąca w odwołaniu swem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stwierdza, że w lokalu opodatkowanym mieszczą się kąpieliska ludowe,

urządzone dla biednych warstw społeczeństwa, a więc nierytualne, z drugiej zaś strony z budżetu gminy okazuje się, że w lokalu tym wydawane są kąpiele z solą ciechocińską i z kwasem węglowym, które oczywiście z rytuałem wyznaniowym nie mają nic wspólnego.

Kąpieliska w domu Nr. 31 przy ul. Szerokiej, nie są również instytucją dobroczynną. Zasadniczą cechą, która nadaje instytucji charakter dobroczynny, jest utrzymywanie tej instytucji ze środków publicznych, nie mówiąc już o tem, że instytucja ta powinna zaspakajać niezbędne potrzeby niezamożnej ludności (vide art. 1 ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej Dz. Ust. poz. 726). Tymczasem ze znajdującego się w aktach budżetu gminy, jeśli odliczyć w nim sumy preliminarowane na inwestycje (instalacja trzeciego kotła, aparatu dezynfekcyjnego, urządzenie centralnej wentylacji i t. d.) okazuje się, że kąpiele te są instytucją co najmniej samowystarczającą i że rzekomy deficyt powstał tylko wskutek wadliwego układu preliminarza budżetowego, w którym wydatki zwyczajne i inwestycje, obliczone na szereg lat, tworzą jedną całość.

Skoro więc kąpielisk, utrzymywanych przez zarząd gminy wyznaniowej, nie można zaliczyć ani do instytucji wyznaniowych, ani do dobroczynnych, słusznie i zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. orzekło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że lokal, w którym kąpiele są urządzone, podlega opodatkowaniu.

Kronika.

I. Ogólna.

Wizyta Prezesa Rady Miejskiej m. Paryża w miastach polskich.

Prezes Rady Miejskiej m. Paryża Markiz d'Andigné zawiadomił pisemnie Prezesa Rady Miejskiej i Prezydenta m. Warszawy, że w dn. 20 maja wyjeżdża z kolegami, a mianowicie z pp.: Wiceprezesem Beaud, Sekretarzami posiedzeń: Lhenry i Beaufumé oraz z zastępcą naczelnika swego gabinetu p. Bourgeois, do Polski, w celu złożenia wizyty kolegom miast Warszawy. Poznania i Krakowa. W stolicy będą w dniu 21 maja i zabawią kilka dni.

Miejskie kamieniomy.

W przeciwieństwie do innych państw w Europie, przemysł kamieniarski w Polsce należy do najwięcej zaniedbanych i niedoce-

nianych gałęzi przemysłu, mimo iż Polska posiada bogate złoża skał plutonicznych — karskich rzadko wywiązują się z dostaw, co pociąga za sobą opóźnienie przewidzianych robót.

W r. 1928 Warszawa wydatkowała na materiały brukarskie około 2 milj. zł. przeplacając około 162.000 zł. W latach 1930 — 1940, przy normalnym programie drogowym miasta, który zmierza do usunięcia „kocih łbów“ z ulic miasta i przedmieść i do rozszerzenia udoskonalonych arterij komunikacyjnych, miasto przeplaciłoby około 360.000 złotych.

Dla osiągnięcia znacznej ekonomji, uniezależnienia się od rynku, uniknięcia zakupów zagranicą, normalnego prowadzenia robót brukarskich i drogowych, różne samorządy uruchamiają własne kamieniomy. Ministerjum Robót Publicznych dla swoich

- 4) Powiatowemu Związkowi Komunalnemu w Częstochowie,
- 5) Starostwu Krajowemu Pomorskiemu,
- 6) Związkowi Miast, oraz miastom:
- 7) Warszawa,
- 8) Łódź,
- 9) Poznań,
- 10) Kraków,
- 11) Wilno,
- 12) Częstochowa,
- 13) Sosnowiec,
- 14) Ołyka,
- 15) Katowice,
- 16) Bydgoszcz,
- 17) Toruń,
- 18) Włocławek,
- 19) Kalisz,
- 20) Rypin,
- 21) Stanisławów,
- 22) Lwów,
- 23) Czarnocin — Gmina.

Dyplomy uznania przyznano miastom:

- 1) Będzin,
- 2) Bielsko - Biała,
- 3) Grudziądz,
- 4) Gniezno,
- 5) Królewska Huta,
- 6) Łask — Powiat,
- 7) Gostynin — Powiat,
- 8) Tomaszów Mazowiecki,
- 9) Radom,
- 10) Piotrków Trybunalski,
- 11) Lublin,
- 12) Tarnowskie Góry — Powiat.

W wykazie tym pominięto szereg odznaczeń indywidualnych, przyznanych w grupie JB — Samorządy. Wykaz wszystkich odznaczonych po otrzymaniu go z Dyrekcji P. W. K. podamy w jednym z najbliższych numerów pisma.

W sprawie wyborów do rad miejskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

W b. roku upływa trzyletnia kadencja znacznej liczby rad miejskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego, na którym to terenie odbywały się masowo wybory do organów samorządowych w ciągu lata i jesieni roku 1927. Stan prawny w powyższej sprawie nie jest zupełnie jasny ze względu na brzmienie ustawy z dnia 30 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, p. 225), przedłużającej na czas bliżej nieokreślony kadencje organów samorządowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

Praktyka prowincjonalnych władz nadzorczych nad związkami samorządowymi jest różna i w ciągu roku ub. i bieżącego, na niektórych obszarach odbywają się wybory po upływie trzechletniej kadencji, a na innych nie. Dowiadujemy się, że obecnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, wobec specjalnej aktualności tego zagadnienia, odbywają się narady celem ustalenia definitywnego stanowiska i wydania niezbędnego zarządzenia wszystkim zainteresowanym państwowym władzom nadzorczym. W obecnym stanie rzeczy trudno jest przesądzić w jakim kierunku pójdzie decyzja Ministerstwa, w każdym razie ma zapaść ona definitywnie w ciągu pierwszych dni maja b. r.

Kultura i sztuka.

W dniu 15-go kwietnia r. b. nastąpiło w Łodzi uroczyste otwarcie Muzeum Miejskiego Historji i Sztuki imienia J. i K. Bartoszewiczów. Muzeum po za działem obrazów i rzeźb oraz biblioteki, posiada również archiwum cennych i interesujących rękopisów. Zwłaszcza bogato jest reprezentowane w Muzeum malarstwo polskie wieku XIX-go, przedstawione w sposób retrospektywny.

II. Z życia miast.

Administracja.

Magistrat m. Warszawy skierował do rady miejskiej przepisy o oczyszczaniu kominów na terenie m. Warszawy.

Przepisy ujęte są w 14 praagrafach. Art. 4 ustala następujące terminy czyszczenia kominów i przewodów dymowych: 1) od palenisk kuchennych w prywatnych lokalach mieszkalnych — raz na miesiąc, 2) od palenisk kuchni i pralni (restauracje, kawiarnie, szpitale i t. p.) — dwa razy na miesiąc, 3) od palenisk piecowych w okresie zimowym — raz na miesiąc, 4) od kotłów centralnego ogrzewania w okresie zimowym — trzy razy na miesiąc, w domach małych — dwa razy na miesiąc, 5) od palenisk w zakładach przemysłowych i fabrycznych, z wyjątkiem masarni i piekarni — w ilości ustalonej na miesiąc w każdym poszczególnym przypadku, 6) od palenisk masarni i piekarni — cztery razy na miesiąc. Wypalanie sadzy winno być dokonywane w asyście straży ogniowej.

Wszelkie roboty związane z czyszczeniem kominów i przewodów dymowych mają wykonywać wyłącznie koncesjonowani kominarze. Ustalenie rejonów oczyszczania, jak również zatwierdzenie regulaminu kominarzy należy do magistratu.

Art. 10 przewiduje, że właściciel nieruchomości wzgl. zakładu obowiązany jest: 1) utrzymywać w należytych stanie kominy i przewody dymowe, drzwiczki wycierowe, ławy kominarskie, wazy dachowe, drabiny do wyjścia na dach i do wejścia na wysokie kominy, boczne drzwiczki przy wysokich kominach i t. p. urządzenia, 2) przeprowadzać regularne czyszczenie kominów i przewodów dymowych w ustalonych terminach, 3) uprzedzać mieszkańców o rozpoczynaniu czyszczenia, 4) dostarczać naczyń do zbierania sadzy, oraz usuwać z terenu nieruchomości sadze i odpadki wybrane przy czyszczeniu lub wypalaniu sadzy, 6) przechowywać w dostępnym miejscu specjalną książkę kon-

troli, wydaną przez magistrat m. st. Warszawy dla odnotowywania dokonanych czyszczeń przez kominarzy i zarządzeń organów kontrolujących. Należyte czyszczenie pieców i rur dymowych w mieszkaniach i połączone z tem usuwanie sadzy należy do lokatorów. Wysokość opłat pobieranych od właścicieli nieruchomości za czynności nadzoru, ustali rada miejska.

Dnia 5 kwietnia 1930 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Ostrowca wybrany został prezesem Rady p. inżynier Mieczysław Radwan. Stanowisko prezesa R. M. wakołało, wobec zrzeczenia się poprzedniego prezesa p. A. Mrozowskiego.

W początku kwietnia r. b. Magistra m. Lublina oddał do użytku publicznego nowe urządzenia i biura Miejskiego Biura Meldunkowo - adresowego. Biuro jest urządzone według najnowszych wymagań techniki w tym względzie, stwarzając jaknajdalej posunięte wygody dla publiczności oraz wygodne warunki pracy dla personelu.

Rada Miejska m. Łucka na posiedzeniu w dn. 13.IV r. b. wybrała burmistrzem miasta, radnego p. Teofila Ołowińskiego. Wojewoda Wołyński wybór ten zatwierdził.

Finanse.

W dn. 16.IV r. b. z funduszów Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, przyznano gminie m. Lublina pożyczkę w wysokości 600.000 zł. na spłatę zobowiązań ciążących na gminie.

Przyznanie tej pożyczki jest częściową realizacją wniosków ustalonych przez Komisję Międzyministerjalną na posiedzeniu w dn. 12.III r. b. w sprawie sanacji finansów m. Lublina o czem pisaliśmy w Nr. 6 „Samorządu Miejskiego“.

Czynniki miarodajne rozważają obecnie możliwość przyścia z pomocą finansową gminie m. Siedlec, która znalazła się w bardzo ciężkich warunkach finansowych, wskutek przeprowadzenia znaczniejszych inwestycji budowlanych, jak budowa domów robotniczych, dużego domu czynszowego oraz targowicy zwierzęcej. Na gminie ciąży długi wekslowe w wysokości około 800.000 zł. oraz inne zobowiązania krótkoterminowe, na uregulowanie których potrzebna jest kwota 1.200.000 zł. W tej sprawie projektowane jest zwołanie w Min. Spr. Wewn. komisji międzyministerjalnej dla ustalenia zasad pomocy finansów gminy.

Min. Spr. Wewn. postanowiło poprzeć starania miast: Będzina, Olkusza, Lublina i Grodna o pożyczki z funduszy ubezpieczeniowych według następującej repartycji:	
Będzin — na budowę kliniki	1.000.000 zł.
Olkusz — na budowę elektrowni	150.000 zł.
Lublin — na spłatę zobowiązań wekslowych	600.000 zł.
Grodno — na spłatę zobowiązań wekslowych	300.000 zł.

Razem 2.050.000 zł.

Byłaby to pierwsza serja znaczniejszych pożyczek samorządowych z Zakładów Ubezpieczeń Społecznych.

Przedsiębiorstwa.

Elektrownia w Lublinie została pobudowana przez miasto w ciągu roku 1925, 1926 i 1927. Moc elektrowni 2800 kW.

Elektrownię pobudowano kosztem:

- 3.731.770 zł. t. zw. pożyczki ułenowskiej
- 2.250.000 zł. kredyt B. G. K.

5.981.770 zł.

Zadłużenie z tytułu budowy elektrowni po udzieleniu przez B. G. K. Lublinowi pożyczki sanacyjnej wzrosło do ogólnej kwoty 7.789.590 zł.

Ogólna ilość abonentów elektrowni wynosiła na dzień 1 grudnia 1929 r. — 3.000. Według przewidywań Magistratu ilość abonentów w r. 1930 wzrośnie do 5.000. Obecny zysk elektrowni — 50.000 zł.

Annuitet z tytułu kredytu udzielonego na budowę elektrowni wynosi około 600.000 zł.

W dziedzinie elektryfikacji na terenie miasta Lublina jest wiele do zrobienia. W mieście znajduje się kilkanaście elektrowni prywatnych, z których każda na swoją rękę dostarcza prąd poszczególnym konsumentom. Dopiero po zlikwidowaniu tych małych elektrowni, elektrownia miejska będzie mogła osiągnąć maksimum swojej działalności. Likwidacja elektrowni prywatnych w Lublinie ma nastąpić rzekomo w ciągu r. 1930. Według obliczeń Magistratu, aby elektrownia mogła być całkowicie wykorzystana, należy w niej poczynić inwestycji na około 1.700.000 zł. Kwota powyższa byłaby zużyta częściowo na spłatę zobowiązań krótkoterminowych ciężających już na elektrowni (poza kredytem B. G. K.) w kwocie 1.038.922 zł. — reszta t. j. około 700.000 zł. potrzebne na zupełne zakończenie inwestycji w elektrowni.

Sprawozdanie z rocznej działalności Miejskiej Komunikacji Autobusowej w Lublinie wykazuje rozwój tego przedsiębiorstwa. Miasto posiada obecnie 13 własnych autobusów po 25 miejsc każdy. Autobusy przewożą dziennie około 6.700 osób. Dochód dzienny wynosi około 2.000 zł. Uruchomionych jest 8 linii, wartość jednego autobusu przekracza zł. 50.000.

Opieka Społeczna.

Bezrobotnych na terenie m. Kutna zarejestrowano 1311 osób, (samotnych 235, utrzymujących małe rodziny 853 i duże rodziny 223), z nich Magistrat zatrudnia na robotach publicznych 50 osób. Otrzymało zasiłki z Wojewódzkiej Opieki Społecznej 334 osób, którym wypłacono 9.000 zł. — z zasiłku Województwa i 2290 zł. — od Magistratu.

W Kutnie Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem roztaczała opiekę nad 238 niemowlętami, którym wydała 10.044 buteleczek mleka sterylizowanego i 10.570 gramów cukru.

Inwestycje.

Magistrat m. Bilgoraja otrzymał ze Skarbu Państwa pożyczkę w wysokości 50.000 zł. na budowę szkoły powszechnej. W związku z powyższym Rada Miejska powzięła uchwałę przystąpienia do budowy w bieżącym sezonie budowlanym, z tem jednak, że ponieważ suma 50.000 zł. na pobudowanie szkoły nie wystarczy — należy już obecnie zastrzec w Kuratorjum Lubelskiego Okręgu Szkolnego konieczność udzielenia miastu subsydjum na dalszą budowę szkoły.

Komunikacja.

W sprawie wprowadzenia w Gdyni autobusowej komunikacji trolleybusowej, dotych-

czas w miastach polskich nieznanej, otrzymujemy z Magistratu m. Gdyni następujące informacje.

Wspomniany rodzaj komunikacji nie został jeszcze wprowadzony w życie. Komunikację trolleybusową na terenie m. Gdyni wprowadzić zamierza Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne Sp. z o. o., której w 50% udziałowcem jest miasto Gdynia. Wymienione Towarzystwo prowadzi na razie pertraktacje co do uzyskania potrzebnych kredytów na elektryczną trakeję.

Z chwilą dojścia do porozumienia, przystąpi Spółka do uruchomienia w umowie będącej komunikacji o czem Magistrat powiadomi Związek Miast Polskich celem poinformowania wszystkich gmin miejskich o wprowadzeniu tego nowego środka lokomocji i warunkach eksploatacji.

III. Różne.

W dniach od 8 do 11-go maja b. r. odbędzie się w Drohobyczu XII Zjazd Gazowników i Wodociągowców w Polsce. Zjazd zwołano specjalnie w Drohobyczu z uwagi na stale wzrastającą produkcję gazu ziemnego i w związku z tem na wysuwane koncepcje zużycowania gazu ziemnego w gazowniach miejskich zamiast węgla.

Organizatorzy Zjazdu postanowili, że odbędzie się on pod hasłem możliwości zastąpienia węgla innymi surowcami, jak np. wodą, koksem, gazem ziemnym oraz węglem brunatnym. Hasło to ma znaleźć swój wyraz również i w sprawach wodociągowo - kana-

lizacyjnych w związku z wodociągami dalekosiężnymi.

Zaległości z tytułu nie spłacenia rat od pożyczek „ulenowskich“ przez miasta II tranży wyniosły na dzień 1.I.1930 r.

Sosnowiec	602.000
Dąbrowa Górnicza	54.000
Otwock	79.000
Ostrów Wkp.	306.000
Kielce	977.000
Zgierz	630.000

Razem 2.648.000

IV. Kronika zagraniczna.

Nowy dowód sympatji i przychylności Ameryki dla Polski.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Wenezueli we Włoszech p. J. M. Betancourt Sucre, rezydujący w Medjolanie, nadesłał dla

Prezydjum Magistratu m. st. Warszawy 3 egzemplarze swego wydawnictwa p. t. „Venezuela Komerzial“, poświęcony całkowicie Polsce, jej różnorodnym dziedzinom, rozwojowi i zagadnieniom.

Poradnik.

Czy gmina może udzielać koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego.

Pytanie: Jeden z Magistratów zapytuje, czy upoważniony jest do ogłoszenia przetargu na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego za pewną opłatą roczną na rzecz gminy miejskiej.

Odpowiedź: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7.VI.1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. Ust. poz. 468) stwierdziło zasadę wolności przemysłowej w dziedzinie komunikacji autobusowej, a zatem na wykonywanie tego przemysłu nie trzeba uzyskiwać koncesji.

Przedsiębiorstwa autobusowe podlegają jedynie przepisom policyjnym o charakterze bezpieczeństwa publicznego, a to w myśl rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Min. Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych dn. 17.IV.1929 r. (Dz. U. poz. 439), które zobowiązuje przedsiębiorcę, zamierzającego utrzymywać komunikację autobusami publicznymi, niezależnie od uzyskania dowodów rejestracyjnych, wymienionych w § 11 rozp. z dn. 27.I.1928 r. (D. U. Nr. 41, poz. 396) „o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych“ oraz doniesienia władzy przemysłowej o rozpoczęciu prowadzenia przemysłu w myśl art. 7 rozp. z dn. 7.VI.1927 r. (D. U. Nr. 53, poz. 468), donieść wojewódzkiej władzy administracji ogólnej o zamierzonym rozpoczęciu ruchu.

W sprawie tej Ministerstwo Robót Publicznych wydało dn. 9.X.1929 r. za Nr. XVI. 1705 okólnik, w którym wyjaśniło, iż uchwała Rady Ministrów z dn. 29.I.1921 r. (D. U. poz. 83) w przedmiocie udzielania zezwoleń na przedsiębiorstwa przewozowe na obszarze b. zab. ros., utraciła moc obowiązującą.

Z powyższego więc wynika, iż Magistrat nie ma prawa wydzierżawiać koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego, a może jedynie pobierać opłaty od przed-

siębiorstw autobusowych na podstawie art. 23 ustawy drogowej.

Ministerstwo Robót Publicznych natomiast zamierza dopiero teraz wprowadzić zasadę koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych i w tym celu opracowało już projekt odnośnej ustawy.

Projekt tej ustawy rozpatrywany był na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Związku Miast Polskich w dniu 5 marca b. r., którego protokół opublikowany został w Nr. 6 „Samorządu Miejskiego“ z r. b. (str. 259).

W sprawie stacyj benzynowych w miastach.

Pytanie: Jeden z Magistratów b. Król. Kongr. zapytuje, czy może unieważnić, wzgl. zerwać, niekorzystną dla miasta umowę z firmą „Bracia Nobel w Polsce“ o wydzierżawienie miejsca pod budowę stacyj benzynowych (dystrybutorów), podpisaną imieniem miasta przez burmistrza i viceburmistrza bez upoważnienia ze strony Rady Miejskiej lub Magistratu.

Odpowiedź: Zawieranie umów dzierżawy wymaga zgody organu uchwalodawczego gminy, jakim jest rada miejska, do której kompetencji w myśl p. 1 art. 21 dekretu o samorządzie miejskim (Dz. U. Nr. 13, poz. 140) m. in. należy „ustanawianie zasad zarządu i sposobu użytkowania majątku gminnego“, a zatem rozstrzyganie również o tem, czy majątek gminy ma być użytkowany we własnym zarządzie, czy też wydzierżawiony.

Stanowisko powyższe uzasadnia pozatem p. 2 cytowanego artykułu, w myśl którego do kompetencji rady miejskiej należy m. in. „nabywanie, oraz pozbywanie nieruchomości, obciążanie majątku gminy“ i t. d., i to tembardziej, że wydzierżawienie majątku, w dodatku na czas nieograniczony, jest równoznaczne z rozporządzaniem tym majątkiem.

Do kompetencji magistratu, który jest za-

rzządzającym i wykonawczym organem gminy, należy w myśl p. 2 art. 17 powołanego dekretu, „zarządzanie majątkiem miejskim“, a zatem nie rozrządzanie, a tylko administrowanie według zasad ustanowionych przez radę miejską.

W danym wypadku nadto jeszcze burmistrz i viceburmistrz, działali bez upoważnienia magistratu, który winien był powziąć w tym celu stosowną uchwałę.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że wspomniana umowa była zawarta przez burmistrza i viceburmistrza bez właściwego pełnomocnictwa i ze względów zasadniczych była wadliwą.

Ponieważ jednak umowa ta była podpisana przez burmistrza i viceburmistrza, przeto — wobec przepisu art. 51 dekretu — powstało formalnie prawomocne zobowiązanie wobec kontrahenta. Zobowiązanie to ugruntowało się tem mocniej, że umowa była wykonywana przez okres zgorą dwuletni nie tylko przez firmę „Standard - Nobel“, lecz również przez gminę, gdyż rada miejska, godząc się na wykonywanie jej przez firmę „Standard - Nobel“, wstawiała jednocześnie do budżetu gminy wpływy z tenuty dzierżawnej za wydzierżawiony teren, przeto tem samem zobowiązanie wynikające z umowy przyjęła.

Nie wyklucza to oczywiście możliwości po-

ciągnięcia burmistrza i viceburmistrza do odpowiedzialności za zawarcie niekorzystnej dla miasta umowy, zwłaszcza, gdyby im można było zarzucić złą wolę przy przeprowadzeniu tej tranzakcji.

Jeżeli chodzi o rozwiązanie powyższej umowy, to biorąc pod uwagę, że w myśl art. 1736 K. C. najem „bez pisma“ można wypowiedzieć z zachowaniem terminów ustalonych zwyczajami miejscowymi, przyczem zgodnie z orzecznictwem wyrażenie w art. 1736 „bez pisma“ oznacza umowę bez oznaczonego terminu (S. C. 80/1893), — gmina może wypowiedzieć (notarialnie) tę umowę z zachowaniem oczywiście terminów, na jakie zwykło się w tamtejszej miejscowości wypowiadać tego rodzaju umowy.

O ile po wypowiedzeniu firma „Standard - Nobel“ nie zgodzi się w drodze dobrowolnej na rozwiązanie umowy, należy wystąpić o jej rozwiązanie na drogę sądową.

Wypowiadając umowę, należałoby się oprzeć na podanych wyżej wadliwościach formalnych przy jej zawieraniu, jak również na tem, że § 8 umowy nadaje firmie prawo wyłączności na prowadzenie na terenie miasta stacyj benzynowych, co już bez uchwały rady miejskiej i magistratu stanowczo nie mogło nastąpić, pomijając już to, że można wogóle kwestjonować nadawanie przez miasta takiego prawa wyłączności.

Głosy prasy.

„Gazeta Handlowa“ w numerze z dnia 22-go marca 1930 r. porusza niezmiernie ważną kwestję dla większych miast polskich, a mianowicie kwestję używania asfaltów krajowych przy budowie nawierzchni ulic i dróg.

W związku ze stale wzmagającym się ruchem automobilowym, jedyną nawierzchnią odpowiadającą temu ruchowi jest nawierzchnia asfaltowa. To też Paryż posiada 50% ulic asfaltowych, Berlin 30%, a niektóre miasta Ameryki Północnej 75%.

„Gazeta Handlowa“ stwierdza, że zarzut jakoby asfalty polskie nie nadawały się do dróg jest niesłuszny. Opinia taka utarła się jedynie dlatego, że firmy trudniące się w Polsce budową dróg asfaltowych, zupełnie celowo robią doświadczenia z asfaltami pochodzenia zagranicznego, ponieważ firmy te są przeważnie finansowane przez kapitał zagraniczny. W ten sposób firmy owe świadomie dyskredytują asfalty drogowe, pochodzenia polskiego.

W polskich rafinerjach dokonano całego

szeregu doświadczeń i jako wynik osiągnięto, że z polskiego surowca asfaltowego, tak parafinowanego jak i bezparafinowego, możemy produkować asfalty posiadające wymagane własności drogowe. Po dokonaniu tych doświadczeń, pozostaje jedynie konieczność przeprowadzenia na szeroką skalę prób praktycznych, ponieważ tylko w ten sposób można będzie dać wskazówki rafinerjom w dalszej pracy nad ich udoskonaleniem.

„Wiadomości Samorządowe“ z dn. 1.IV r. b. w artykule: „Czy odpowiedzialność gminy za szkody, wyrządzone w czasie rozruchów, obecnie jest uzasadniona“ porusza niezmiernie ważną w swych skutkach materialnych sprawę, dotyczącą gmin b. zaboru pruskiego. Chodzi o to, że ustawa pruska z dn. 11.III.1850 r. znana pod nazwą „Tumultgesetz“ nakłada na gminy obowiązek zwrotu szkód poszkodowanym w czasie rozruchów. Ustawa mówi, że gminy są odpowiedzialne za szkody i straty powstałe w ich obrębie na skutek zbiegowisk oraz na skutek ustawowych zarządzeń, skierowanych przeciw zbiegowiskom. Finansowa odpowiedzialność gmin z tego tytułu jest tak wielka,

jak wielkimi są szkody rzeczowe, mogące powstać przy rozruchach. Ponadto gmina, obowiązana jest płacić renty z racji uszkodzeń cielesnych, lub wypadków śmiertelnych, które, jak wiadomo często się zdarzają podczas rozruchów. Przepisy powyższe przed wojną były o tyle słuszne, że burmistrz sprawował jednocześnie funkcje szefa policji; zadaniem zaś gminy było zapobiec rozruchom, ponieważ miała ona do tego środki policyjne. Obecnie sprawa ta w świetle organizacji administracji polskiej, przedstawia się zasadniczo inaczej. Policja jest wyłącznie państwową, gminy zaś nie posiadają własnej straży bezpieczeństwa. Z chwilą utworzenia starostw grodzkich na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 19.I.1928 r. utracił prezydent miasta wydzielonego wszelkie uprawnienia z tytułu szefa policji. Gmina nie posiadając żadnych uprawnień w sprawach utrzymania bezpieczeństwa nie może ponosić odpowiedzialności za szkody wynikłe z tytułu rozruchów. Odnosna ustawa pruska winna być ziesiona w drodze wydania specjalnej ustawy, ponieważ Sąd Najwyższy w wypadku m. Katowice orzekł w dn. 3.X.1928 r., że „skoro ustawa obowiązuje nadal, przepisy jej muszą być stosowane“.

Bibliografia.

„Księga pamiątkowa dziesięciolecia samorządu m. Łodzi“.

W związku z X-tą rocznicą istnienia samorządu łódzkiego w Niepodległej Polsce, Zarząd m. Łodzi wydał dzieło pod powyższym tytułem, obejmujące 330 stron druku. Jest to kapitalna praca, która w oddzielnych artykułach, traktujących o poszczególnych dziedzinach działalności samorządowej, przedstawia rezultat prac samorządu łódzkiego w minionym okresie dziesięciolecia. Księga rozpada się na następujące działy: 1) Warunki demograficzne i ekonomiczne, jako tło gospodarki samorządowej m. Łodzi; 2) Podstawy prawne działalności sa-

morządu; 3) Władze samorządowe; 4) Organizacja Zarządu Miasta oraz prawa i obowiązki pracowników miejskich; 5) Finanse; 6) Przedsiębiorstwa; 7) Oświata i kultura; 8) Opieka społeczna; 9) Zdrowotność; 10) Wodociągi i kanalizacja; 11) Sprawa mieszkaniowa; 12) Zadrzewienie; 13) Aproprowizacja; 14) Komunikacja; 15) Plany regulacyjne. Artykuły obficie udokumentowane zawierają bogaty materiał statystyczny. Całość bogato ilustrowana jest, zawdzięczając właściwemu ujęciu i opracowaniu przedmiotu, żywym i barwnym obrazem życia polskiego Manchesteru.

Przedsiębiorstwa pracujące dla miast. „BIP Technico“.

W styczniu r. b. zostało utworzone Biuro Inżynierskie Studiów dla Przemysłu „BIP TECHNICO“ Sp. z o. o. z siedzibą w Warszawie, przy ul. Miodowej 3.

Biuro stawia sobie za zadanie przeprowadzanie studiów, mających na celu usprawnianie przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, a przeto racjonalną ich obsługę i obniżanie kosztów własnych.

Spółpraca całego szeregu wybitnych specjalistów przy doświadczonej kierownictwie oraz zrzeszenie z największymi tego rodzaju placówkami Zachodu Bureau d'Etudes Industrielles Fernand Courtoy w Brukseli oraz Bureau d'Etudes Industrielles Techna w Paryżu pozwala na posilkowanie się najnowszymi metodami pracy i zapewnia wysoki poziom opracowywania stawianych zagadnień.

Miedzy innymi w zakres zadań „BIP TECHNICO“ wchodzi: Studja terenowe i projekty dróg bitych i mostów; pomiary i zdjęcia regulacyjne.

Projekty i kosztorysy szkół, szpitali, domów ludowych, hal targowych, remiz, spichrzy i innych budowli i urządzeń użyteczności komunalnej.

Badanie i ocena kosztorysów, kontrola i odbiór robót; porady co do umów z przedsiębiorcami.

Porady co do organizacji i rentowności przedsiębiorstw komunalnych, studja skonomiczno - techniczne w sprawie realizacji elektrowni, wodociągów, kanalizacji, cegielni, torfiarni, tartaków, utylizacji nieużytków i t. p.

BIP TECHNICO wykonało dotychczas między innymi następujące prace:

- 1) **Tow. Zakładów Chemicznych „Strem“ S. A.:** Harmonizacja pracy i aparatury fabrycznej. Usprawnienie gospodarki parowej i elektrycznej.
- 2) **Przemysłowo - Handlowe Zakłady Chemiczne „Ludwik Spiess i Syn“ Sp. Akc.:** Racjonalizacja gospodarki cieplnej. Zaprojektowanie nowej kotłowni, stacji zasilającej i komina fabrycznego.
- 3) **Zakłady Chemiczne „Grodzisk“ Sp. Akc.:** Projekt nowego budynku fabrycznego (konstrukcja żelazna ok. 80 tonn).
- 4) **Okręgowy Urząd Ziemski w Warszawie:** Zaprojektowanie osiedla (projekt urbanistyczny i wyznaczenie na gruncie 90 ha).
- 5) **Fabryka Drożdżowo - Gorzelnicza „Henryków“:** Uporządkowanie ścieków fabrycznych. Projekt parowego ogrzewania fabryki.
- 6) **Zakłady Ceramiczne i Tartaki „Ostrzeszów“:** Scentralizowanie wytwarzania energii parowej i elektrycznej.
- 7) **Kieleckie Tow. Nawozów Sztucznych:** Projekt transportowania surowców.
- 8) **Zakłady Przemysłowo - Zapalczane „Płomyk“:** Usprawnienie silnika parowego.
- 9) **Towarzystwo Ubezpiecz. „Prze-zorność“:** Ekspertyzy ogniowe.

Dobrowolna sprzedaż chłodzi!

MAGISTRAT M. LUBAWY — POMORZE

sprzeda okazynie

CHŁODNIĘ syst. LINDE

Chłodnia ta znajduje się w Toruniu w Rejonowym Kierownictwie Intendentury, gdzie można ją każdego czasu oglądać.

Oferty wraz z podaniem ceny kupna należy skierować do Magistratu w Lubawie najpóźniej do dnia 15 maja 1930 r.

MAGISTRAT M. LUBAWY

Pater
Burmistrz.

Sprzedaż używanych materiałów kolejkowych:

Około 7 km. toru kolejkowego 600 m/m. rozpiętości z szyn 65, 70 i 80 m/m. na stalowych podkładach, **rozjazdy, śruby, lasze, haki do szyn, szyny luźne, 2 parowozy, około 350 wózków** na tor 600 m/m. sprzeda razem lub częściowo

firma „HUTNIK“, Warszawa, Sienna 88/139; tel. 218-37.

Magistrat m. Torunia po mechanizacji straży pożarnej i taboru miejskiego sprzeda:

- 1) drabiną mechaniczną konną z zapędem tlenowym na 22 m.
- 2) sikawkę ssąco tłoczną 4 kołową na 500 l.
- 3) wóz rekwizytowy konny z sikawką przenośną na 500 l.
- 4) wóz rekwizytowy konny z zwijadłem na 8 strażaków
- 5) 3 polewaczki uliczne parokonne z cysternami na 2000 l.
- 6) 1 polewaczka jednokonna z cysterną na 1000 l.
- 7) 2 zamiataczki ulic jednokonne
- 8) 3 wozy wyjazdowe oraz 2 pary półszorków.

Powyżej wymienione sprzęty znajdują się w b. dobrym stanie.

Magistrat m. Torunia.